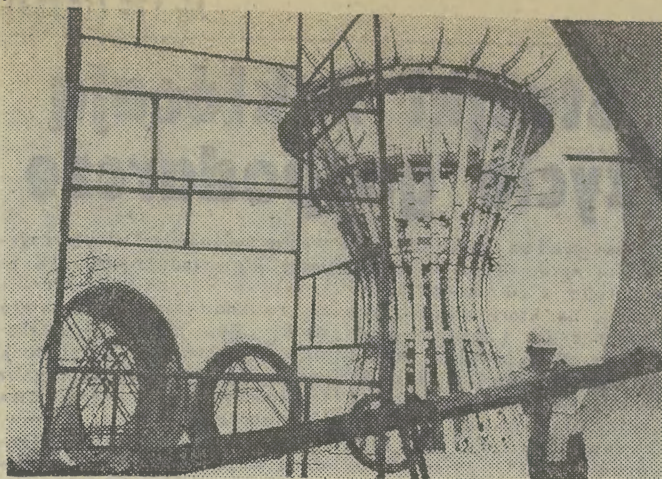




Tarnów jest dużym ośrodkiem przemysłowym. Rozwija się tu głównie chemia, elektronika, przemysł szklarski i spożywczy. Dla zabezpieczenia w wodę zakładów produkcyjnych i osiedli mieszkaniowych rozbudowuje się sieć wodociągów miejskich. Powstaje m. in. zbiornik wyrównawczy (wieża ciśnienia). Budują go załogi Mostostalu Bedzin. Na zdjęciu: budowa zbiornika w Tarnowie.

CAF—Kwiatkowski

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA
OK XXXIV PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 179 (10734)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, czwartek 21 sierpnia 1980 r.

Od kilku dni

Znaczny postęp w żniwach

Codziennie od świtu do godzin nocnych trwa intensywna praca w polu przy koszeniu, suszeniu i zwożeniu zbóż oraz drugim pokosie traw. Ok. 400 tys. ha ściernisk w kraju obsiano dotąd poplonami, aby uzupełnić niedobory pasz. Z każdym dniem coraz więcej gospodarstw przystępuje też do siewu rzepaku oraz przygotowania pól pod jesienne zasiewy zbóż ozimych. W sprzecie zboża i innych ziemiopłodów ludności wiejskiej pomagają członkowie rodzin zamieszkali w miastach, żołnierze, liczne grupy robotników i pracowników pobliskich zakładów przemysłowych i instytucji.

Jeszcze w ubiegłą sobotę i niedzielę na krakowskich polach pracowali przeważnie kosiarze, w najlepszym razie lekki sprzęt konny — kosiarki i snopowiązałki. Ziemia była jeszcze zbyt wilgotna, by można było korzystać z pomocy ciężkich maszyn. Od poniedziałku jednak w żniwnych pracach ponownie zaczęły uczestniczyć kombajny, co wyraźnie przyspieszyło tempo robót.

Do 20 bm. skoszono w województwie ogółem 57 proc. obsianego zbożem arealu. Dobiega końca sprzęt żyta, na półmetku jest zbiór pszenicy i jarego jęczmienia, w 20 proc. zaawansowane koszenie owsa. Równolegle trwają prace przy drugim pokosie traw, połowa łąk została już skoszona.

Na polach, z których wcześniej zebrano plony, rolnicy wykontują podorywki. Na 1500 ha zdo-

łano nawet wysiać poplony ścierniskowe. Niewiele jednak już do tego arealu przybędzie, gdyż jest już zbyt późno na te uprawy, a rolnicy muszą przygotować jak najszybciej pola pod zasiewy ozimów. W gospodarstwach uposażonych dobiegają końca orki na gruntach przeznaczonych pod rzepak ozimy. W przyszłym tygodniu najwyższy czas będzie pomyśleć i o siewie ozimego jęczmienia. Wszystkie te zabiegi utrudnia jednak nadmierna wilgotność gleby. (hs)



Po przerwie wakacyjnej dla ponad 4 mln uczniów szkół podstawowych zadzwonił wczoraj pierwszy dzwonek szkolny, obwieszczający nowy rok nauki. Po raz pierwszy podaż było do szkół ok. 570 tys. uczniów klas pierwszych, którzy uczyć się według nowych programów.

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Zidentyfikowano cześć ofiar katastrofy pod Toruniem

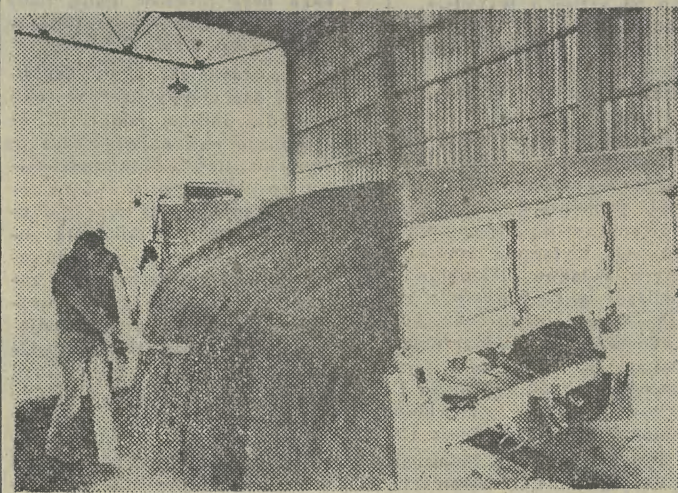
Po zakończeniu akcji ratowniczej związanej z katastrofą kolejową 19 bm. pod Toruniem, zakończono prace przy porządkowaniu terenów miejsca wypadku. Wzniesiona została komunikacja kolejowa.

Instytucje i organizacje odpowiedzialne za likwidację skutków katastrofy zapewniły rodzinom ofiar przybywających do Torunia pomoc i opiekę.

Spółeczeństwo Torunia, które spontanicznie uczestniczyło przy ratowaniu ofiar katastrofy masowej oddaje krew do szpitali i punktów krwiodawstwa.

Spółród 22 przebywających w szpitalach jedynie 4 osoby są w stanie ciężkim. Wszyscy ranni otoczeni są troskliwą opieką personelu medycznego.

Wg najnowszych ustaleń, liczba ofiar śmiertelnych wynosi 66 osób. Dotychczas zidentyfikowano 27 osób. W dalszym ciągu czynne są telefony informacyjne w Toruniu 243-98 oraz 280-11, pod którymi można się dowiedzieć o losach ofiar katastrofy. Lista dotychczas zidentyfiko-



W miarę postępu w pracach żniwnych, wzrastają dostawy ziarna z tegorocznych zbiorów do punktów skupu i magazynów Polskich Zakładów Zbożowych. Rolnicy dostarczyli już przeszło 2-krotnie więcej niż w ub.r. ziarna rzepaku; jego skup trwa. Stwarza to możliwość polepszenia zaopatrzenia rynku w tłuście roślinne. Na zdjęciu: dostawy ziarna rzepaku do elewatora zbożowego w Kwidzynie.

CAF — Żołnowski — telefoni

Sytuacja na Wybrzeżu nie uległa zmianie

W miastach Wybrzeża: Gdańsku, Szczecinie, Elblągu trwały 20 bm. strajki przedsiębiorstw gospodarki morskiej oraz niektórych innych zakładów pracy. Starania kierownictw zakładów, które dążą do osiągnięcia porozumienia ze strajkującymi, nie przyniosły dotychczas rezultatu. Pogarszają się warunki życia w miastach, piętrzą codzienne kłopoty.

Nadal sparaliżowane jest życie Trójmiasta i bardzo utrudnione codzienne bytowanie jego mieszkańców. Społeczeństwo jest zmęczone anormalną sytuacją. Mimo ofiarnej pracy personelu sklepów, hurtowni i transportu handlu, zaostriżyły się kłopoty zaopatrzeniowe. Bez zakłóceń odbywa się jedynie traktowana priorytetowo dostawa pieczywa i przetworów mleczarskich. Jedynym praktycznie środkiem komunikacji w Trójmieście pozostaje kolej elektryczna. Małe ruch samochodowy wobec trudności w dostawach benzyny. Ludzie, którzy ofiarnie pracują w sprawnie funkcjonujących podstawowych służbach komunalnych, służbie zdrowia i w wielu innych zakładach, odbywają wielokilometrowe marsze aby dostać się do swoich zajęć i do domów. W trudnej sytuacji są ci, którzy przybyli do Trój-

miasta z miejscowości dysponujących wyłącznie komunikacją autobusową, albowiem PKS jest również objęta strajkiem. W Szczecinie nie pracują załogi stoczni i portu oraz kilku przedsiębiorstw bezpośrednio obsługujących mieszkańców miasta, co dezorganizuje życie. Najwięcej kłopotów przysparza wstrzymanie komunikacji autobusowej i tramwajowej. Od bardzo wczesnych godzin rannych ludzie podążają pieszo do swoich zajęć. Najdotkliwiej odczuwają to kobiety pracujące — matki, które muszą, często daleko prowadzić lub nieść dzieci do żłobka. Z pełnym poświęceniem pracują załogi handlu i zaopatrzenia, galeoni, wodociągów, elekrowni i elektrociepłowni. Trudną sytuację ratowano transportem zakładowym, ale nie rozwiązuje to problemu.

Trzeci z kolei dzień nie wyjechały z zajezdni tramwaje i autobusy komunikacji miejskiej w Elblągu. Autokary zakładowe pomogły, ale nie były w stanie dowieźć wszystkich spieszących na pierwszą zmianę do pracy. Mieszkańców Elbląga coraz bardziej niepokoi zaopatrzenie sklepów w podstawowe artykuły spożywcze, wskutek unieruchomienia sieci transportowej handlu. Gospodarze miasta skierowali do przewoźni pieczywa i nabyli środki transportowe wypożyczone z innych przedsiębiorstw, ale i tak dostawy to-

grupie, która poruszać się będzie po Australii dwoma polskimi „nysami”, znajdzie się 6 geologów, lekarz, inżynier, operator filmowy i kierownik wypawy, którym jest mgr Danuta Karp, a wyprawie której kierownikiem naukowym jest dr Jerzy Grodzicki patronuje Centralny Urząd Geologii.

Nasi specjaliści spędzą pierwszych 5 tygodni na wschodnim wybrzeżu największej wyspy świata, w uniwersyteckim ośrodku naukowym Kioloa, gdzie będą prowadzone wspólne badania z naukowcami z narodowego uniwersytetu w Canberze nad mechanizmem osadzania się piasków. Następnie udadzą się do południowej Australii na pustynną równinę Nullarbor, gdzie w licznych tam grotach będą prowadzone badania porównawcze krasu. Później, poziome jaskinie australijskie, których korytarze ciągną się niejednokrotnie dziesiątki kilometrów, nasuwają pewne porównania ze środkową Polską sprzed 70 milionów lat.

Badania przewidziane programem wymagają nie tylko wiedzy zawodowej ale i sprawności fizycznej i umiejętności swobodnego nurkowania. Dlatego wszyscy uczestnicy wyprawy są grotołazami i umieją nurkować.

Wyprawa odpłynie polskimi statkami z Gdyni w pierwszych dniach listopada, a powróci do Polski za rok. (al)

Z udziałem 36 solistów i grup wokalnych z 19 krajów

W Sopocie rozpoczął się Festiwal Interwizji

W sopockiej Operze Leśnej rozpoczął się 20 bm. IV Festi-

Muzyka w starym Krakowie

DZIS, 21 sierpnia 1980, czwartek — godz. 20.30. Sala Senatorska na Wawelu. Recital wokalny Ewy Podleś, akompaniując Jerzy Marchwiński. W programie m. in. utwory Czajkowskiego, Moniuszki, Chopina, Karłowicza.

JUTRO, 22 sierpnia 1980, piątek — godz. 20.30. kościół oo. Bernardynów, ul. Bernardyńska 2. Chór Madrigal (Rumunia) i Capella Cracoviensis.

Znakomity chór rumuński kierowany przez Marina Constantina, znany jest już krakowskim melomanom z poprzednich występów na festiwalu Muzyka w starym Krakowie. W czasie jutrzejszego koncertu wraz z Capellą Cracoviensis dyrygowaną przez Stanisława Gałosińskiego wykona Pasję wg św. Jana Jana Sebastiana Bacha. Jako soliści koncertu wystąpią: Elżbieta Towarnicka (sopran), Elżbieta Kłosowska (mezzosopran), Armin Unde (NRD — tenor), Zygmunt Jankowski (baryton), Adam Szybowski (baryton), Michael Georg (Anglia — bas).

Koncert odbędzie się w kościele oo. Bernardynów, którego walory akustyczne sprawdzili się już wielokrotnie w festiwalowych koncertach, a ostatnio w czasie dni muzyki Krzysztofa Pendereckiego, gdy wykonano tu Pasję wg św. Łukasza.

wal Interwizji. W imprezie składającej się z dwóch konkursów: organizacji telewizyjnych i wytwórni fonograficznych wystąpi 36 solistów i grup wokalnych z 19 krajów. W środę przed publicznością wystąpił piosenkarz: Tapani Kansa (Finlandia), Marika Gombitowa (Czechosłowacja), Gloria (Hiszpania), grupa „Regards” (Szwajcaria), Klari Katona (Węgry), Ute Freudenberg z grupą „Elefant” (NRD), Jimmy Lawton (holenderski „Polydor”), Johko Maeno (japońska wytwórnia „Nippon Columbia”), Jean Francois Doll (francuska firma „Platform-2000”) i Izabella Trojanowska reprezentująca wytwórnię „Tonpress”. Finałowym akcentem pierwszego dnia festiwalu był występ Głorii Geynor. Zapowiadała Irena Dziędzie.

Festiwal Piosenki w Sopocie poprzedził 4. Przegląd Programów Rozrywkowych Interwizji. Dziesięć krajów zaprezentowało 16 telewizyjnych programów ubiegających się o nagrody „Bursztynowej Anteny”.

W kategorii programów muzycznych „Bursztynową Antennę” zdobyła Telewizja Polska za film rozrywkowy pt. „Moje zapamiętanie”, reż. Mariusza Waltera.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie w zasięgu niżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Rano zamglenia. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatr pd.-zach. i zach. 5-7 m na sek. Temp. maks. dniem 17-20, min. nocą 13-15 st. C. (w)

Zmarł Joe Dassin

PARYŻ W Papeete na Tahiti, gdzie przebywał na urlopie, zmarł wczoraj na atak serca w wieku 42 lat, znany francuski piosenkarz pochodzenia amerykańskiego, Joe Dassin. Joe był synem znanego amerykańskiego reżysera filmowego, Julesa Dassina. Do Francji przyjechał po raz pierwszy w wieku 13 lat. Studiował kolejno w N. Jorku, Londynie i Rzymie. Zaczął od medycyny, by skończyć na etnologii. Przez krótki czas pracował w przemyśle filmowym. Był m. in. asystentem swojego ojca przy kręceniu „Topkapi”. Później pochwycił go całkowite działanie estradowe. Był kompozytorem, autorem tekstów i wykonawcą. Na swoim koncie posiadał tak znane przeboje jak: „Les Champs Élysées” czy „L'Été Indien”.



Modelka z paryskiego domu mody GRES prezentuje wieczorową suknię o asymetrycznym kroju. CAF — AFP

301 ofiar katastrofy samolotu w Rijadzie

KAIR

Władze sandyjskie prowadzą dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy lotniczej, w wyniku której ponieśli śmierć wszyscy pasażerowie i załoga (301 osób) samolotu „Tristar” produkcji Lockheed, sandyjskich linii lotniczych. Odratowicz eksplodował podczas lądowania na lotnisku w Rijadzie. Po zbadaniu szczątków kabiny pasażerskiej stwierdzono, że na pokładzie znajdowały się pojedynki z gazem bojowym. Ogromna większość pasażerów była narodowości pakistańskiej i sandyjskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Światowe echa sytuacji w Polsce

W ostatnich tygodniach, a szczególnie w ostatnich dniach, w całym świecie poważnie wzrosło zainteresowanie sytuacją wewnętrzną Polski. Prasa krajów socjalistycznych informuje o napięciach społecznych w naszym kraju oraz szeroko zrelacjonowała przemówienie E. Gierki i E. Babiucha. M. in. przytacza się stwierdzenia premiera, że obecne trudności kraju mogą być rozwiązane tylko przez zwiększenie wydajności pracy, a także, iż Polska jest całkowicie w stanie rozwiązać swe problemy ekonomiczne. Omawia się posunięcia podejmowane w naszym kraju dla poprawy sytuacji w handlu zagranicznym, w rolnictwie, w polityce inwestycyjnej. Gazety przytaczają stwierdzenie E. Gierki, że nikt nie może bezkarnie godzić w podstawy socjalizmu w Polsce. Środki masowego przekazu Zachodu oprócz licznych informacji zamieszczają wiele komentarzy, których ton — poza nielicznymi wyjątkami — można sprowadzić do wspólnego mianownika. W poważnych dziennikach burżuazyjnych coraz częściej wyraża się pogląd, że Zachód śledzi wydarzenia w Polsce z troską i niepokojem, ponieważ z różnych względów jest zainteresowany tym, by Polska była krajem stabilnym, silnym, wolnym od wstrząsów. Gwoli ścisłości trzeba również stwierdzić, że pojawiają się również artykuły pisane w duchu nienawiści do Polski Ludowej oraz karmiące czytelników plotkami w imię zaspokajania wymogów sensacyjności.

Dziennik „Koelner Stadt Anzeiger” zastanawia się, w jakim stopniu spłot wydarzeń w Polsce może obchodzić RFN i dochodzi do konkluzji, że Republika Federalna potrzebuje się w Europie stabilni sąsiedzi, i że prawda ta odnosi się przede wszystkim do Polski.

Zwraca się uwagę, że w wywiadzie udzielonym niedawno dziennikowi „Frankfurter Rundschau” kanclerz FRK Helmut Schmidt twierdził m. in.: „nie zdradzę tajemnicy jeśli powiem, że nie tylko Republika Federalna lecz również rządy w

Ameryce i w innych krajach zachodnich są głęboko zainteresowane pomyślnym rozwojem Polski i Polaków. Polska Rzeczpospolita Ludowa istotnie przeżywa trudną fazę swego rozwoju gospodarczego. Trudności te wywołane zostały w większości nie przez polską politykę gospodarczą i finansową, lecz przez niesłychane trudności, jakie przeżywa gospodarka światowa, co odbiło się nie tylko na sytuacji w Polsce, lecz także w Stanach Zjednoczonych, we Włoszech, Anglii, a także w Republice Federalnej, aczkolwiek w mniejszym stopniu”.

Politycy zachodni, nawet naturalnie nagabywani przez dziennikarzy, wstrzymują się taktownie od udzielania Polsce rad, podkreślając, że uporządkowanie sytuacji w naszym kraju jest wyłącznie sprawą samych Polaków. Podobnie jak politycy z innych stolic rzecznic Departmentu Stanu USA powiedzieli, że „wydarzenia w Polsce są wyłącznie sprawą narodu i rządu polskiego i nie byłoby słusznego jakiegokolwiek komentowania ich przez USA”.

Przebywający w Sztokholmie z wizytą lord Carrington stwierdził w odczycie wygłoszonym we wtorek w Instytucie Spraw Międzynarodowych: „Powinnością zachować maksymalną ostrożność, aby nie mieszać się w sprawy wewnętrzne innego kraju, niezależnie od naszych sympatii”.

Prasa kapitalistyczna wyjaśnia, że powściągliwość polityków zachodnich, połączona z ich wewnętrznym niepokojem, wpływa z obawy, że proces współpracy międzynarodowej, wypracowany wieloletnim wysiłkiem, osiągnięcia ogólnoeuropejskie pod hasłem wywoławczym „Helsinki”, uległyby wówczas zakłóceniu.

Z taktownej powściągliwości, jaką wykazują dotychczas politycy zachodni, wylamala się — jak można było zresztą oczekiwać — chadecja zachodniemiecka z jej kandydatem na kanclerza Franzem Josefem Straussem. Przywódca chadecji wystąpił wobec władz bońskich wręcz z żądaniem by obrały politykę... szantażu, presji gospodarczej na Polskę w imię wymuszenia ustępstw politycznych, które zadowoliliby chadecję.

W relacjach z wystąpien E. Gierki i E. Babiucha eksponowano szczególnie dwa elementy: że wszelkie podwyżki płac muszą być bezpośrednio powiązane ze wzrostem produkcji oraz że w dialogu władzy ze społeczeństwem nie ma i nie będzie miejsca dla

sił antysocjalistycznych. Podkreślano też, że w swym przemówieniu Edward Gierka mówił dużo o panującym w Polsce klimacie, dialogu, demokracji, tolerancji i współpracy wszystkich Polaków.

W telewizji amerykańskiej Public Broadcasting System przeprowadzono dyskusję, w której wystąpił m. in. wiceprezydent nowojorskiego Bankers Trust Company, Lawrence Brainard oraz profesor nauk politycznych Uniwersytetu Columbia, Charles Gati.

Przedstawiciel sfer bankowych, który dwa razy w roku odwiedza Polskę, podkreślił, że dysponuje ona największym po Związku Radzieckim potencjałem gospodarczym w świecie socjalistycznym, i że w ciągu ostatniego 10-lecia dokonała „ogromnej ekspansji ekonomicznej”. Niekorzystne warunki zagraniczne, głównie spowodowane decyzjami cenowymi, podjętymi przez kraje OPEC, musiały zaważyć również na sytuacji gospodarczej w Polsce. Mimo to w ciągu ostatnich 6 miesięcy Polsce udało się uzyskać nadwyżki w bilansie handlowym z Zachodem. Gdyby nie konieczność spłat kredytów i odsetek sytuacja nie byłaby tak kryzysowa. Na pytanie, czy rząd polski może zrealizować wszystkie postulaty strajkujących, bankier nowojorski odpowiedział, że jego zdaniem jest to niemożliwe. „Mamy do czynienia z problemem nadmiernie rozbudzonych oczekiwań ekonomicznych, w ciągu ostatnich lat zarobki w Polsce wzrosły o 5-7 proc. rocznie, rzecz na warunki amerykańskie niespotykana”. Jednym z głównych problemów, przed jakimi — zdaniem uczestników dyskusji — stoi rząd polski, to wyjaśnienie społeczeństwu sytuacji ekonomicznej, bowiem lata 80. różnią się zasadniczo na całym świecie od sytuacji gospodarczej lat poprzednich. Uczestnicy dyskusji byli zgodni, że podstawowe żądania robotników mają charakter ekonomiczny.

Kronika wypadków

● Na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło wczoraj do 8 wypadków drogowych, w których 1 osoba poniosła śmierć, a 9 zostało rannych. Zdarzyło się także 12 kolizji drogowych.

● O godz. 4 w Wieliczce na ul. Dobczyckiej, kierujący samochodem „gaz-69” Bolesław Zajac (l. 55, zam. Kraków, al. 23 Listopada Bochna 1/1), stracił panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Na skutek doznanych obrażeń zmarł na miejscu.

Trwają zebrania organizacji partyjnych

W całym kraju odbywają się zebrania podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, w trakcie których omawiana jest aktualna sytuacja społeczno-gospodarcza. Ich podstawą są wnioski i wskazania wypływające z przemówień I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierki i prezesa Rady Ministrów, Edwarda Babiucha, jak również treści zawarte w liście skierowanym do wszystkich podstawowych i oddziałowych organizacji partyjnych, do wszystkich członków partii, przez Sekretariat KC PZPR. Z głęboką troską i powagą omawiane są trudne problemy, wobec których stanął nasz kraj, zwłaszcza na tle przerw w pracy w szeregu zakładów. W tym kontekście na zebraniach formułuje się zadania poszczególnych organizacji partyjnych na ich macierzystym terenie. Uczestnicy zebrania stwierdzają, m. in., że przestój i przerwy w produkcji są najbardziej kosztownym sposobem dochodzenia przez załogi swych interesów. Nawet przy pozytywnym rozpatrzeniu wysuniętych postulatów koszty postoju ponosi całe społeczeństwo.

Z Libanu

Z Bejrutu donoszą o kontynuowaniu przez siły zbrojne Izraela agresywnej operacji w południowej części Libanu. Od 2 dni są tam ostrzeliwane stanowiska Palestyńczyków i lewicy libańskiej.

Strajki zakłócają życie gospodarcze

W portach i na redach Gdańska i Gdyni zgromadziło się ponad 70 statków z różnorodnymi towarami, na które pilnie czeka krajowy rynek i zakłady przemysłowe. W ładowniach statku PLO „Mikołaj Rej” i „Rybnik” znajdują się setki ton wełny i bawełny dla łódzkiej i bielskiej zakładów włókienniczych. Frachtowce „Ursus” i „Staszek” nie mogły rozładować prawie 11 tys. ton pasz. Na statkach znajdują się też cytryny, herbata, oliwa, rodzynki i inne artykuły potrzebne w gospodarstwach domowych.

Pociągi z węglem i innymi towarami kierowanymi na eksport blokują tory i bocznice w obrębie węzłów portowych, a także szlaki w głębi kraju, zwłaszcza magistralę Śląsk-Porty. Wyłączone zostały z eksploatacji setki wagonów towarowych. Niektóre mniejsze statki opuściły nasze porty na własne ryzyko, bez pomocy holowników i pilotów. Nie mogą tego jednak zrobić wielkie zbiornikowce z ropą naftową dla gdańskiej rafinerii.

Nielatwo będzie stocznicom, mającym w tym roku ogromnie napięte zadania produkcyjne, odrobić czas stracony w trakcie przestoju. Większość produkcji okrętowej przeznaczona jest na eksport, mający w obecnej sytuacji płatniczej kraju ogromne znaczenie.

Przerwy w pracy w szwedzkim porcie spowodowały po-

ważne opóźnienia i straty związane z rozładunkiem ryb na zaopatrzenie rynku. Opóźnienia w rozładunku panamskiego statku „Rose Malow” — skierowanego w końcu do Szwajcarii — kosztowały przedsiębiorstwo transportowe rybołówstwa „Transocean” ok. 2 tys. dolarów. Podobne koszty poniesione zostaną w przypadku innych jednostek oczekujących na rozładunek. Warto podkreślić, iż rybacy z „Transoceanu” sami pomagają przy załadunku statków. Pomagają im także załogi statków.

Straty, wynikające z przestoju zakładów przemysłowych i budowlanych woj. szczecińskiego szacuje się na ok. 75 mln zł dziennie. Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo”, wytwarzająca poszukiwane podzespoły i części samochodowe, nie dostarcza w ten sposób produktów wartości 7,5 mln zł na dobę. Ponad 4 mln zł na dobę tracimy w wyniku zatrzymania produkcji papieru, którego brak dotkliwie odczuwamy, w Szczecińskich Zakładach „Skolwin”. Ok. 3,8 mln zł wynosi wartość nie zrealizowanych w ciągu dnia robót budowlano-montażowych przez szczeciński Kombinat Budownictwa Ogólnego nr 1.

Z homilii prymasa Polski

W ubiegłą niedzielę w Wambierzycach na Dolnym Śląsku odbyły się uroczystości religijne, w których wziął udział prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

W wygłoszonej homilii prymas nawiązał do sytuacji społeczno-gospodarczej kraju stwierdzając: „Przez ziemię nie idzie się bez cierni, kryża i udręki, bez pracy i trudów. Pragnę przypomnieć co jest potrzebne naszej Ojczyźnie, aby zapanał spokój i równowaga, której uczymy się kontemplować po stać pokornej Pani wambierzyckiej. Po pierwsze, pracować rzetelnie, w poczuciu odpowiedzialności sumienia. Po drugie, nie trwonić i nie marnować, ale oszczędzać, bo pamiętajmy, jesteśmy narodem ciągle jeszcze na dorobku. Nikt nas w tym nie zastąpi, nie wyprzedzi. Po trzecie, mniej pożyczać, ale i mniej wywozić, natomiast lepiej zaspokajać wszystkie potrzeby narodu, a więc potrzeby moralne, społeczne, religijne, kulturalne i gospodarcze”.

Zidentyfikowano część ofiar

(Dokończenie ze str. 1.)
m 20, Jerzy Sikorski, zam. Toruń, ul. Łyskowskiego nr 13d/144, Bogumila Sikorska — adres jak wyżej, Leszek Sikorski — adres jak wyżej, Ireneusz Sikorski — adres jak wyżej, Mirosław Spiewak, zam. Tomaszów Mazowiecki, ul. Niska 27/29 m 23, Józef Matusiak, zam. Topólka gmina Topólka woj. wrocławskie, Barbara Matusiak — adres jak wyżej, Marek Frackiewicz, zam. Wrocław, ul. Brzozowa 5 m 8, Elżbieta Raniszewska, zam. Grabie, gmina Aleksandrów Kujawski, woj. wrocławskie, Jadwiga Kowalska, zam. Grabie, gm. Aleksandrów Kujawski, woj. wrocławskie, Tadeusz Kociak, zam. Aleksandrów Łódzki, ul. Konopnickiej 6 m 2, Henryk Rożanski, zam. Sierpe, ul. Mieszka I nr 1.

W związku z katastrofą, depesze kondolencyjne w imieniu Rady Ministrów ZSRR i własnym z wyrazami głębokiego ubolewania i współczucia rodzinom osób, które zginęły w wypadku, nadesłał przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin na ręce prezesa Rady Ministrów Edwarda Babiucha. W imieniu Prezydium Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i własnym, wyraził głębokiego współczucia przesłał przewodniczący Prezydium SFRJ Cviljin Mijatovic do przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jąhlonskiego, i rodzin ofiar katastrofy.

Co słyszać?

Sąd maledyjski skazał byłego funkcjonariusza policji, Rahani Kelinga na karę roku więzienia i dwa uderzenia pałką bambusową za wykroczenie obyczajowe. Skazany przyznał się, że publicznie pocalował kobietę meżatkę. Niestety, nie wiemy, kto wystąpił z pozwem.

W portach i stoczniach, w licznych przedsiębiorstwach Wybrzeża, trwają nadal przerwy w pracy, mimo poważnych starań, podjętych przez kierownictwa zakładów, zmierzających do wyjścia naprzeciw zgłoszonym postulatom. Przyczyny obecnych i wcześniejszych zakłóceń w pracy w różnych regionach kraju są ogólnie znane. Mówi o nich w radiowo-telewizyjnym przemówieniu I sekretarz KC PZPR Edward Gierka. Z całą szczerością i otwartością wymienił on błędy w polityce gospodarczej, rozmiłanie się praktyki z założeniami pogrudniowej polityki partii.

Nasze społeczeństwo w niewystarczającym stopniu informowane było o kłopotach i narastających problemach. Nie potrafiliśmy ich w porę dostrzec i zapobiegać. Nastroj zniecierpliwienia społecznego pogłębiał się poprzez niewłaściwe zaopatrzenie sklepów, rosnące koszty utrzymania, brak pokrycia zarobków i płac niezbędną ilością towarów i usług. Działalność niektórych ogniw samorządu robotniczego i związków zawodowych nie ułatwiała w należyty sposób łączności między władzą a społeczeństwem.

Tak została oceniona sytuacja i taka jest w rzeczywistości przyczyna niezadowolenia społecznego, które w niektórych regionach kraju znalazło wyraz w utrzymujących się przerwach w pracy, naruszających nadal normalny bieg życia. Społeczeństwo z niecierpliwością oczekiwało więc na wnioski płynące z zaistniałej sytuacji i zainicjowanie zmian zmierzających do jej szybkiego przezwyciężenia. Dlatego też z ulgą i uznaniem przyjęte zostało poniedziałkowe prze-

mówienie E. Gierki proponujące rozsądne kierunki wyjścia z napięć i trudności.

Ustami swego przywódcy partia zdemonstrowała, że nie przechodzi do porządku dziennego ani nad powodami niezadowolenia, ani też nad zgłaszanymi na jego fali postulatami. Przypomnijmy raz jeszcze to, co już zrobiono i to, co będzie się robić przystępując do działania już od dziś, bez chwili niepotrzebnej zwłoki.

Biuro Polityczne przedłożyło doradcy, konkretny program mający na celu przeciwdziałanie się dalszemu wzrostowi kosztów utrzymania i pogarszania się zaopatrzenia rynku wewnętrznego. Szczególny nacisk położono na ochronę poziomu życia dla

Koszty strajków ponosimy wszyscy

dzin najniższej sytuowanych, czego wrazem były już liczne propozycje Edwarda Gierki.

Postanowiono przyspieszyć prace nad reformą systemu planowania i zarządzania. Niedostatki w tej dziedzinie przyczyniły się także do trudności, jakie obecnie przeżywamy. Wdrażane już do praktyki gospodarczej nowe rozwiązania mające np. na celu pobudzenie produkcji eksportowej, czy lepsze kształtowanie się proporcji między płacami a wydajnością stanowią pierwsze cegiełki przyszłego systemu, który pozwoli nam sprostać problemom, jakie niosą lata osiemdziesiąte.

Warunki porozumienia zaproponowane przez I sekretarza KC PZPR obejmują także umocnienie i rozwinięcie demokracji socjalistycznej.

Prezydium CRZZ przyjęło krytyczne uwagi zgłaszane pod adresem ogniu i instancji związkowych. Podkreślając konieczność lepszej ochrony interesów klasy robotniczej, postanowiono podjąć pracę nad określeniem pozycji związków w państwie, zgodnie ze współczesnymi wymaganiami. Zwiększone zostaną uprawnienia samorządu robotniczego. Wyrazem natychmiastowego przystąpienia do działania są także plenarne posiedzenia komitetów wojewódzkich partii w Gdańsku i w Szczecinie, które zaakceptowały kierunki zgłaszanych postulatów lokalnych.

Mimo trudnej sytuacji, dodatkowo skomplikowanej w okresie obecnego lata, mamy środki potrzebne do realizacji tych zamierzeń. Wypracowane one zostały dzięki wysiłkowi całego narodu w twórczej pracy dekadę lat siedemdziesiątych. Dobroku tego nie można obecnie zaprzepaścić. Jedyną drogą pomiarzenia osiągniętych wartości jest lepsze gospodarowanie i lepsza praca. Są one nam obecnie bardziej potrzebne niż kiedykolwiek przedtem. Przestoje i przerwy w pracy nie służą temu i są najbardziej kosztownym sposobem dochodzenia swych interesów przez załogi. Prasa i telewizja obszernie informowały o stratach, jakie pociąga za sobą unieruchomienie portów i stocni. Koszt ten ponosi całe społeczeństwo.

Gorączkowa atmosfera towarzysząca przerwom w pracy sprzyja też wysuwaniu postulatów, które nie ułatwiają, a z pewnością skomplikują

jeszcze i tak trudną sytuację gospodarczą kraju. Do postulatów takich można bez wątpliwości zaliczyć podwyżki płac i dochodów ponad realne możliwości gospodarki. Skutki takich podwyżek jeszcze bardziej rozciągają nożyce między siłą nabywczą ludności a możliwościami jej realizacji w postaci pożądanego produktów i usług. Uderzyłyby one także w rodziny wielodzietne, emerytów i rencistów, w ludzi najniższej uposażonych.

Niezadowolenie załogi wyrażające się przerwami w pracy wykorzystywane jest także do własnych celów przez elementy antysocjalistyczne, występujące z hasłami godzącymi w podstawowe czynniki naszego bezpieczeństwa i bytu narodowego. Stawiają one w stan zagrożenia najwyższy interes naszej Ojczyzny. Uderzają w jedność narodu, zbudowaną kosztem wielu ofiar. Ostabiają pozycję Polski na arenie międzynarodowej i jej — spotykające się z uznaniem i szacunkiem w świecie — wysiłki podejmowane w interesie umocnienia bezpieczeństwa i zachowania pokoju.

Istnieje zatem bezwzględna konieczność dokończenia siłom, które chcą wykorzystać niezadowolenie strajkujących robotników w celu pochwycenia Polski na skraj kryzysu o niebezpiecznych skutkach. Potrzebny jest spokój. Mówił o tym I sekretarz naszej partii Edward Gierka: „Jest w Polsce wiele spraw wymagających dyskusji. Można się spierać o charakter obecnych trudności, o kierunki rozwiązania, nawet odpowiedzialność. Jedno jest bezsporne: Polsce niezbędny jest wewnętrzny spokój. Jeśli teno zabraknie to wszelkie inne sprawy utracą znaczenie”.

TOMASZ WALAT (PAP)

Porównania czyni samo życie

Ile zarabiamy i na co wydajemy?

• Statystyka o budżetach rodzinnych Krakowa

W krakowskiej książce telefonicznej na stronie 29: INSPEKTORAT BADAŃ BUDŻETÓW RODZINNYCH. Po tem adres, telefon. Pełna podejrzenia i ciekawości (bo jak można zbadać np. mój budżet rodzinny, w którym nawet mój mąż za dobrze się nie orientuje?), zadzwoniłam pod podany numer telefonu i umówiłam się na rozmowę.

Inspektorat Badań Budżetów Rodzinnych i Cen (!) — tak bowiem nazwę pełną nosi ten jeden z oddziałów Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego w Krakowie — rzeczywiście nie jest zorientowany w moim akurat budżecie, ale wliczona tam jestem niejako statystycznie, jako że bada on wpływ i „odpływ” gotówki w naszych domach na podstawie 294 rodzin w województwie miejskim krakowskim. Wylosowano je z tzw. ogólnej próby krajowej a ta wynosi ok. 9 tys. badanych na ogólną liczbę 10 mln rodzin w Polsce.

Przeciętny skład rodziny w województwie miejskim krakowskim wynosił w roku 1979 (jako że to są najnowsze dane — jakie wejdą do rocznika statystycznego) — 3,4 osoby, w tym czynnych zawodowo jest 1,6 osób. Są to tak rodziny pracownicze (robotnicze i inteligenckie), jak chłopskie, robotniczo-chłopskie, emerytów i rencistów.

NA CZYM OWE BADANIA POLEGAJĄ?

Każda z wytypowanych rodzin ma ankietę-książeczkę, prowadzoną zresztą anonimowo, gdzie w poszczególnych rubrykach wpisuje każdy, nawet najmniejszy wydatek, tzn. przychody i rozchody, mówiąc fachowo, łącznie z prezentami, dochodami z działości itp.

Oczywiście, jako przeciętna żona-Polka, nie wierzę, żeby

A jednak nie myślą...

Naukowcy wiele sobie obiecywali po nauczaniu małp porozumiewania się — wzorem ludzi głuchoniemych — na migi. Niektóre małpy, jak słynna szympanseca „Washoe” opanowały wiele znaków. Na ten temat powstało wiele spekulacji. Byli i tacy, którzy spodziewali się, że tej mowy małpy nauczą swoje potomstwo.

Ostatnio psycholog z Nowego Jorku doszedł do wniosku, że małpy mogą opanować znaki głuchoniemych, ale to jest sprawa wyłącznie tresury. W żadnym przypadku nie potrafią one samodzielnie myśleć.

Musisz mieć własne „Zdanie”

Już tom ósmy

Bynajmniej nie przez kumoterstwo i dobrośąsiedztwo informujemy o ukazaniu się kolejnych tomów „ZDANIA” — wydawnictwa Krakowskiego Klubu Twórców i Działaczy Kultury „Kuznica”. Aktualnie w kioskach i księgarniach ukazał się już 8. numer tej publikacji, który świadczy o coraz większej konsekwencji programowej i zastrzeżeniu publicystycznego pazura.

W tomie tym przeczytaliśmy wiele świetnych pozycji, m. in. błyskotliwy esej prof. Leszka Nowaka „Interpretacje i programy, czyli co materializm historyczny daje nam tu i teraz”, „Między wzniosłością a plotem” (wpisy do księgi wystawy „Polaków portret własny” w opr. Andrzeja Magdonia), rewelacje numeru — obszerną rozmowę „Trzech na jednego” z red. naczelnym „Polityki” Mieczysławem F. Rakowskim (atakuje trójka: Dorota Terakowska, Józef Lipiec i Jerzy Surdykowski).

Całość otwiera rozmowa Andrzeja Magdonia z Wacławem Fednarskim, robotnikiem Huty im. Lenina pl. „Jak się pracu-

każdy mąż lojalnie wpisywał w tę książeczkę swoje „zaskórniaki” czy każdy „jeden mały” wychyłony okazynie z kolegi w drodze z pracy, ale... Ale ponoć badania masowe zakładają pewien margines błędu, a w wypadkach, gdzie jest to uzasadnione, daje się członkom rodziny osobne książeczki. Obejmują one miesięczne wydatki, ale cały cykl badania jednej rodziny trwa 4 lata.

ILE ZARABIAMY?

I oto, jaki obraz dochodów i wydatków przeciętnej krakowskiej rodziny pracowniczej — jawi się, po zbiorczych obliczeniach komputerowych, za rok 1979? (Pracowniczej — bo te pozostałe typy rodzin są nieliczne i idą do obliczeń od razu w skali ogólnopolskiej).

Otóż: W ubiegłym roku u 163 badanych rodzin pracowniczych przeciętny roczny dochód wynosił 124.124 zł (co przy przeciętnej liczebności wynoszącej 3,4 osoby daje dochód na osobę 36.507 zł). W tym: dochody z pracy to 105.216 zł, świadczenia społeczne (zasiłki chorobowe, urlopowe, macierzyńskie itp.) 11.897 zł, a tzw. przychody inne, czyli darowizny, dochody z działości itp. — 7.011 zł.

NA CO WYDAJEMY?

Ogółem, w roku ubiegłym, na te 124 tys. zarobionych złotych wydawaliśmy 114.992 zł (na jedną osobę — 33.821 zł). Przegląd szczegółowych danych pozwala też zorientować się w strukturze tych wydatków. I taki: na żywność przeznaczona była kwota 43.344 zł (37,7 proc. ogólnych wydatków), na odzież i obuwie 14.923 zł (13 proc.), na mieszkanie (czynsz, urządzenie, meble, remonty) — 13.743 zł, natomiast świadczenia typu energia elektryczna i ciepła — 3.546 zł rocznie.

W kulturalnym mieście Krakowie interesująca była dla mnie sprawa wydatków właśnie na kulturę. Niestety, rzecz w wynikach ujęta jest dość szeroko i ogólnie, a mianowicie wydatki na kulturę, oświatę, wychowanie, sport i turystykę,

wypoczynek — wynosiły dla przeciętnej krakowskiej rodziny pracowniczej — 12.869 zł czyli 11,2 proc. ogólnych wydatków. A ile na alkohol? Wygląda na to, że niedużo. To znaczy 2.523 zł rocznie czyli 2,1 proc. wydatków ogólnych a na tytoń 1,5 proc. czyli 1.754 zł. Przejazdy komunikacją tak własną, samochodową jak i miejską zabierają nam z budżetu w rodzinie 8.463 zł a wydatki „inne” typu: spłaty pożyczek, wkłady oszczędnościowe, prezenty komuś czynione — 9.268 zł rocznie.

Doszukałam się jeszcze danych ile to i czego przeciętny krakus spożył w minionym roku, korzystając już z przelicznika na jedną osobę. I tak zjadł statystycznie krakowianin — 1979: ok. 15 kg maki, 80 kg pieczywa, 84 kg ziemniaków, 50 kg owoców i przetworów, 58 kg mięsa (czyli dużo, zważywszy kłopoty z zaopatrzeniem) a tylko 3,91 kg ryb i przetworów rybnych. Skonsumował także ponad 25 kg cukru i 192 jajka.

Niewątpliwie interesujące byłoby zestawienie tych danych z rokiem 1978 jako że rok 1979 przyniósł przecież gwałtowny wzrost cen. A kilka miesięcy roku 1980 na pewno także w pewien sposób zmieniło już dane dotyczące struktury spożycia. Jednakże Inspektorat Badań Budżetów Rodzinnych nie przeprowadza analiz ani zestawień (te możecie Państwo sami uczynić z Rocznikiem Statystycznym), po prostu zbiera dane i odsyła je do Obliczeniowego Ośrodka Elektronicznego.

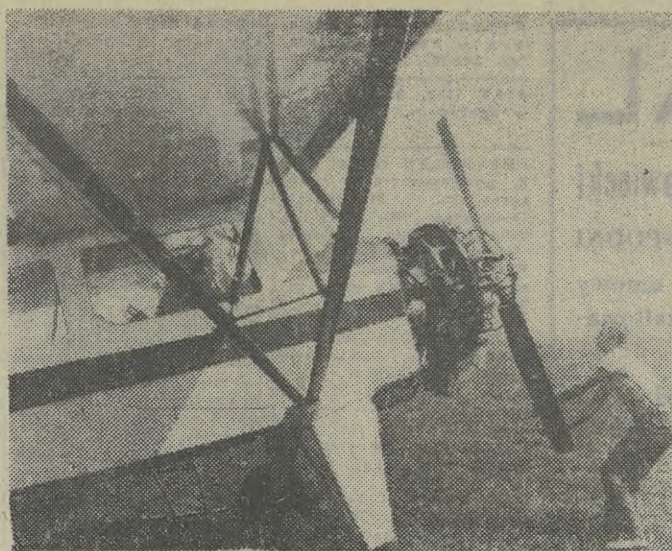
Może, gdy zakończy się, a ponoć dobiega końca 4-letni cykl badań ww. rodzin, uda nam się zebrać porównawcze dane. To, co wyżej — przypominam — to dane za rok 1979, jakie dopiero wejdą do Rocznika Statystycznego. Porównania — niesie samo życie...

BARBARA NATKANIEC

Z turystyką nie najlepiej

Pisaliśmy na łamach „Echa” przed kilku dniami o spadku w br. turystyki zagranicznej w naszym kraju. Na świecie nie jest lepiej i tak gwałtowny w połowie lat siedemdziesiątych rozwój wymiany turystycznej nie ma już miejsca.

Dane opublikowane właśnie przez OECD (Organizacja na rzecz Współpracy Ekonomicznej i Rozwoju) wskazują, że międzynarodowy ruch turystyczny wzrósł w roku 1979 tylko o 3 proc. i był wielokrotnie niższy niż w połowie lat 70-ych. I połowa 1980 mówi wręcz o spadku tego ruchu. W tym okresie tylko dwa kraje z grupy państw uprzemysłowionych zanotowały wzrost: Wielka Brytania i Japonia. Wskutek sezonowych obniżek cen biletów lotniczych wzrosła także turystyka przyjazdowa do USA. (k)



Ręczne popchnięcie śmigła „Gawrona” i za chwilę lot... „Echo” latało szybowcem

Cichym „Bocianem” w miniprzestworza

Za mieszkaniowym centrum Nowej Huty jedziemy drogą na Sandomierz w kierunku cementowni i dalej na lotnisko AEROKLUBU KRAKOWSKIEGO w Pobiedzisku. Kilkaśmet metrów nad nami samolot ciągnie szybowiec. Skreśl w lewo z głównej asfaltowej drogi i jesteśmy na lotnisku niekomunikacyjnym Aeroklubu. Tu właśnie trwa zorganizowany przy współudziale Kuratorium Oświaty i Wychowania kurs szybowcowy dla uczniów szkół średnich. Przez cały miniony rok trwały zajęcia teoretyczne, później był egzamin i oczywiście badania lekarskie w centrum medycznym we Wrocławiu. A teraz sama frajda — latanie. Loty z instruktorem, doskonalenie wyuczonych manewrów, pierwsze samodzielne loty. Na koniec rodzaj egzaminu, lot z szefem wydziału Aeroklubu i pierwsze uprawnienia. A później kolejne etapy wtajemniczenia i droga po diamenty stoi otworem... Może nawet po latach niejedną z tych chłopców usiądzie za sterami sanitarnego helikoptera, rolniczego samolotu czy rejsowego ila...

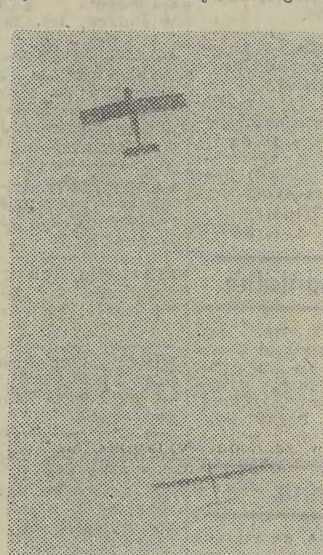
Czekamy na instruktora Krzysztofa Koszałkę. Miejsce przy FGR właśnie dość słomazarnie kosi na wielohektarowej łące lotniska. A my mamy okazję zabrać się „na lebkę” „Wilga” do stolicy. 100 minut lotu na niskiej wysokości, ale niestety nie wolno robić zdjęć, więc rezygnujemy.

Robi się pogoda. Ale pogoda do latania nie zawsze jest dobra, nawet jeśli świeci słońce a niebo jest bezchmurne. Do latania konieczne są barankowate chmurki — cumulusy, które dzielą się zresztą na różne rodzaje. Jest też cumulus combinatus (własny produkt Kombinatu Huty), ale i on dobrze „nosi”.

Być na lotnisku i nie poźgłować szybowcem w chmurach? Przed zajęciem miejsca w dwuosobowym „Bocianie” trzeba niestety ubrać się w spadochron. Kilka kilogramów płótna przy-mocowanych w przedziwny sposób do człowieka ma mu zapewnić bezpieczne lądowanie już od wysokości 100 metrów gdyby...

Trawę wokół „Bociana” targają podmuchy powietrza młodego śmigła „Gawrona”. Hol napręża się. Jedziemy.

Jesteśmy już w powietrzu — komentuje siedzący za moimi plecami instruktor. Gdyby nie furgot powietrza wpadającego przez wywietrznik wydawałoby się, że lece latającym dywanem. Ziemia robi się mała i krzywa. Dokładnie widać kto, czego i ile ma pod szkiełkiem, a ile pod folią — wszak lecimy nad Igoł-



...nasza fotoreporterka musiała niestety zostać na ziemi...

mią. Widać nawet tych, których upał i piwo powaliło w głęboką trawę.

Nagle szarpnięcie. Niestety przegapiłem moment wycieplenia, nie widziałem porożumiewawczego machania skrzydłami holującego nas samolotu. Kątem oka widzę tylko jak „Gawron”, spadając jak kamień w dół przy skrócie w lewo zostawia nam wolną drogę. Jesteśmy już zdani na siebie. Pułap 500 metrów, na liczniku sto na godzinę, choć prawie tego nie czuć.

— Teraz mamy duszenie, ale zaraz nas będzie wznosiło — słyszę za plecami. Po chwili trafiamy na „komin”, czyli stęp rozgranego powietrza, po którym, niczym po górskiej serpentynie, wkręcamy się wyżej i wyżej...

— A teraz poczuje się jak pachnie Huta — komentuje Krzysztof. Faktycznie przez wywietrznik wpada do wnętrza kabiny siarkowy smrodek. Wykręcamy i lecimy w stronę Niepołomic, na horyzoncie majaczy zlewająca się z widnokręgiem mglista plama Puszczy Niepołomiczkiej.

Nadlatujemy nad lotnisko, widać znaki i rząd czekających w kolejce „Bocianów”. Musimy trochę poczekać. Żółty szybowiec naprzeciw nas podchodzi do lądowania — nie śpieszymy się, aby mu nie przeszkadzać.

Wprawdzie w powietrzu nie ma skrzyżowań ani drzew i nie jest tak ciasno jak na ziemi, ale wcale nie tak łatwo wypatrzyć drugi „statek powietrzny”, gdy jego sylweta zlewa się z niebem. Teraz już wiem dlaczego jednym z podstawowych warunków do uprawiania szybownictwa jest dobry wzrok.

W końcu śladamy, uderzenie kółka o ziemię i szorowanie brzuchem po trawie. Znowu stąkam po ziemi. Jeszcze tylko „Ursusem” służącym normalnie do wyciągania szybowców z hangaru jedziemy przez pół lotniska pod wieżę kontrolną.

JACEK BALCEWICZ
Zdjęcia: JADWIGA RUBIŚ

POCZTYLION echa

Prawo właściciela

Rolniczka. Po śmierci mojej matki ojciec ożenił się po raz drugi, a niedawno całość gospodarstwa przekazał państwu w zamian za rentę dla siebie i żony. Czy miał prawo tak postąpić, pomijając troje dzieci (ja jestem rolniczką), jeśli przeszło hektar ziemi był własnością naszej matki?

W liście jest zbyt mało danych, możemy więc tylko ogólnie odpowiedzieć, że z wyjątkiem szczególnych przypadków właściciel gospodarstwa może swobodnie decydować, czy przekazać ziemię następcy, czy państwu. Prawo własności całej, wchodzącej w skład gospodarstwa ziemi, a więc nabył przypuszczalnie w drodze uwłaszczenia. O ile czuje się Pani pokrzywdzona, to radzimy złożyć skargę na ręce wojewody woj. bielskobialskiego. Zbadane zostaną wówczas wszystkie okoliczności tej sprawy, a tym samym prawidłowość decyzji naczelnika gminy o przejęciu gospodarstwa z pominięciem następców. (hs)

Telefon Zaufania

15-latką. Jestem chora, poruszanie się sprawia mi trudność. Przez wiele godzin dziennie przebywam w domu sama i chętnie bym podzieliła się moimi kłopotami z Młodzieżowym Telefonem Zaufania. Jaki jest numer?

Na okres wakacji został zawieszony dyżur dla młodzieży, ale dyskutując p. psycholog pod nr Telefonu Zaufania 371-27 w godz. 16-22 również chętnie rozmawia z młodzieżą jak i z jej rodzicami. (lw)

Dodatek na żonę

B. K. W jakiej wysokości winienem otrzymywać zasiłek na żonę, która pozostaje na moim wyłącznym utrzymaniu, ma 50 lat, nie wychowuje dziecka...

Wysokość zasiłku jest uzależniona od wysokości zarobków. Przy średniej miesięcznej niższej niż 1400 zł na członka rodziny przysługiwają Panu będzie na żonę 70 zł, przy wyższej niż 1400 zł — 40 zł. (mar)

Roszczenie przedawnione

Józef T. W 1938 r. pożyczylem znajomemu 200 zł, na co mam kwit. Pieniędzy nie otrzymałem, pożyczkobierzczyni zmarła, lecz żyje jej syn. Czy mogę w sposób prawny uzasadniony, domagać się od niego zwrotu tej kwoty? W jakim przeliczeniu?

Niestety, nie może Pan. Prawne dochodzenie pożyczki z roku 1938 nie jest możliwe, z powodu przedawnienia roszczenia. (JP)

Dwie możliwości

W. S. Przebywam na bezpłatnym urlopie macierzyńskim. Mąż jest właścicielem takśkowi osobowej. Gdzie powinienam otrzymać bilety na cukier dla siebie i dla dziecka?

O ile w swoim zakładzie pracy pobierała Pani zasiłek rodzinny na dziecko, to w trakcie bezpłatnego urlopu macierzyńskiego nie traci Pani prawa do otrzymywania biletów na cukier i dla siebie i dla dziecka w miejscu pracy. Drugą możliwością to pobranie z zakładu pracy zaświadczenia, że nie otrzymuje Pani stamtąd biletów. Na tej podstawie ma być bilet mógł zakupić cukier dla całej rodziny za pośrednictwem Woj. Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług. (hs)

Operacja plastyczna

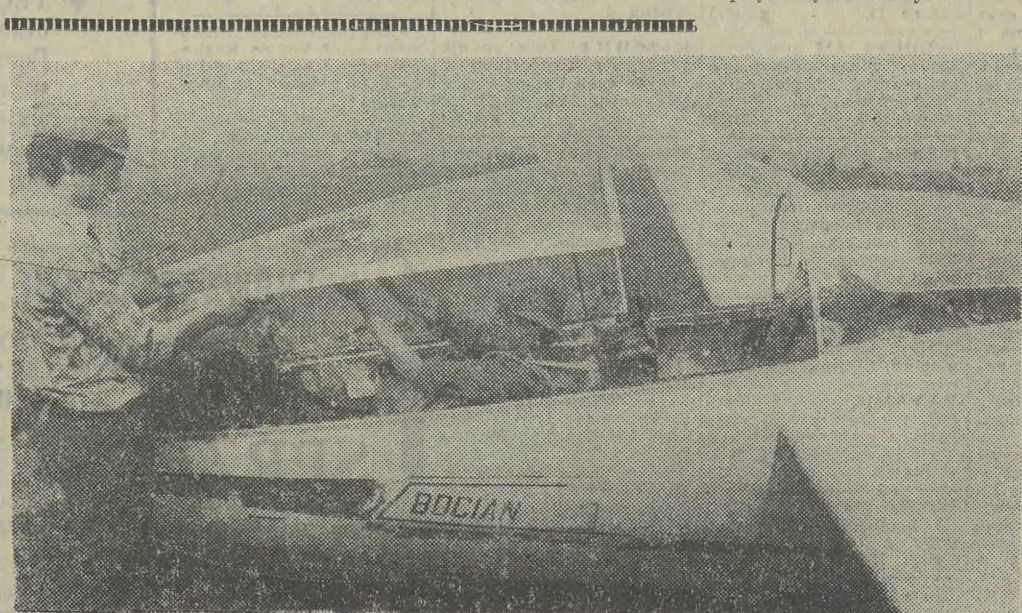
Z. W. Chciałabym poddać się operacji plastycznej uszu. Czy w Krakowie istnieje tego typu placówka, do której mogłabym się zgłosić na zabieg? Jaki jest ew. koszt?

Zabiegi plastyczne (w tym i uszu) wykonuje Poradnia Chirurgii Plastycznej Specjal. Lekarsko-Dentystycznej Sp. ni Pracy, ul. Mazowiecka 74, tel. 341-66. Orientacyjny koszt takiego zabiegu waha się w granicach od 2-4 tys. zł. (sz)

„Ton” pomoże

T. M. Gdzie mogę oddać do naprawy gitarę, która mi się rozkleiła?

Instrumenty muzyczne przyjmuje do naprawy Spółdzielnia Instrumentarzy Muzycznych „Ton” im. St. Moniuszki, ul. Dietla 55. Tam też radzimy udać się z gitarą. (sz)



...aby po chwili uwiecznić moment, w którym autor tekstu z ulgą odlechnął...

LOKAL

na usługowy zakład krawiecki

o specjalności SZYCIE SPODNI

ODDA na warunkach umowy
agencji lub zryczałtowa-
nego rozrachunku

Krakowska Usługowa Spółdzielnia
Pracy „GROMADA” — KRAKÓW,
Rynek Główny 28.
Informacje: telefon 221-59.

K-5793

Praca

DO dwójga dzieci (4 i 10
lat) — przyjmie pomoc na
stałe. Możliwość nauki. —
Ul. Bujwida 2 m. 6.

g-35972

POMOC do chorej w go-
dzinach popołudniowych
w zamian za pokój i czę-
ściowe utrzymanie. Stra-
żewskiego 21/2.

g-35906

ZAOPIEKUJE się dzie-
kiem w wieku 2,5 lat, u
siebie w domu. Kraków,
Stachlewicka 35/194.

g-36226

POTRZEBNA pomoc do
niepełnoletniej dziewczyn-
ki. Zgłoszenia: Sowin-
skiego 4, I piętro, po
godz. 18.

g-36646

Nauka

KURSY

kierowników

◆ ZAKŁADÓW
GASTRONOMICZNYCH

◆ KELNERÓW

◆ BUFETOWYCH

organizuje

Zakład Doskonalenia
Zawodowego w Kra-
kowie.

Informacje i wpisy:

Kraków, Dietla 35,

telefon 639-41 do 44,

w godzinach 8-17.

K-5229

KURSY

◆ KROJU i SZYCIA

◆ KRAJOWA

ARTYSTYCZNEGO

◆ DZIEWIARSTWA

MASZYNOWEGO

i RĘCZNEGO

organizuje

Zakład Doskonalenia
Zawodowego w Kra-
kowie.

Informacje i wpisy:

Kraków, ul. Dietla 35,

telefon 639-41 do 44,

w godzinach 8-17.

K-5217

MATEMATYKA — Ogza,

tel. 739-99. g-31750

MATEMATYKA — Kraw-

czyk, tel. 137-77. g-30779

MATEMATYKA — mgr

Korfel, tel. 201-40.

WERSALER, 1. hotelu,
ławę — nowe sprzedam.
Tel. 242-56.

FIAT 125p, stan idealny
— sprzedam. Tel. 241-36.
g-37463

CHEVROLET model 1519
S, po remoncie — tanio
sprzedam. — Mieczysław
Opyszcz, Borzela 178,
kolo Myslenic. g-36873

FIAT 125p, rok 1976
— sprzedam. Nowa Huta, os.
Tysiąclecia 18/19. g-36061

WYŻELKI — sześcienne
— sprzedam. Kraków, Kur-
czaba 7 m. 18. g-37267

VOLKSWAGEN 1300, rok
1971, Skoda S-100, rok 1973
— sprzedam. Tel. 745-62.
g-36815

OCTAVIA, stan dobry
— sprzedam. Oglądać: No-
wa Huta, os. Dąbrow-
szczaków 5/40, godz. 17-
19. g-36837

AUTKO dziecięce „Mos-
kwicz” na pedaly, nowe
— sprzedam. Tel. 208-05
(wieczorem). g-36632

FIAT 132 — 1600, rok 1978
— sprzedam. Oferty 36747
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-32988

ROWER sportowy sprze-
dam. Kraków, ul. Ugo-
rek 1/97, po południu.

BETONIARKE nową 250-
litrową — sprzedam. Kra-
ków, ul. Mysienicka 22.

OKNO skrzynkowe oszko-
lone, wymiary: 1,50x1,20 m
— sprzedam. Tel. 456-34.

WYŻELKI rowdowowe —
sprzedam. — Zgłoszenia:
Wieliczka, tel. 257. g-36787

ZASTAWA 750, silnik i
karoseria po kapitalnym
remoncie — sprzedam. —
Stanisław Rosa, Janusz-
owice 41, kolo Zielonek.

FABRYCZNE nowego Jo-
wisza — sprzedam. Oferty
36881 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36312

Matrimonialne

WYSOKI, studia, bez
nałogów — posłubi pania
lat 34-45, nie wysoka,
szczerą, chętnie z dzie-
ciem w wieku szkolnym.
Oferty 36396 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

Kupno

URZĄDZENIA do metaliz-
acji próżniowej — kupie,
Oferty z ceną i danymi
technicznymi kie-
rować: „Prasa” Kraków,
Wiślna 2, dla nr 34642.

Sprzedaz

OWCZARKI niemieckie 4-
tygodniowe — sprzedam.
Słomniki, tel. 177. g-37482

NOWE futro karakulowe
— ląpki, maszynowe dzie-
wiarzka „Veritas” 5/90
dwiupłytowa, nowa sprze-
dam. Nowa Huta, os. Da-
browszczaków 20/30. g-34249

SAMOCZÓD Ziguli combi,
rok produkcji 1975 sprze-
dam. Oglądać: Nowa Hu-
ta, os. Bohaterów Wrze-
śnia, obok pawilonu eu-
kierniczego, w godz. 16-
20. g-37382

PRZYCZEPY N-126 C,
rozkładana GK, aparat fo-
tograficzny „Practina” —
sprzedam. Tel. 116-48. g-36140

PRALKE automatyczna,
stan idealny — sprzedam.
Os. Piaski Wielkie, Podo-
dworze 2/52, po godz. 19.
g-36838

ZEGAR stojący sprzedam.
Kraków, Limanowskiego
5/1, w podwórzu. g-36715

WARSZAWA pick-up oraz
nowe części zamienne i
wieloletnia elektryczna —
sprzedam. — Włodzisław
Suchecki, al. Daszyńskie-
go 13/21. g-36710

KAROSERIE Fiata 1500
MR, dwuletnia, po wy-
padku — sprzedam. No-
wa Huta, Centrum A 13/76.
g-36706

VOLKSWAGEN 1300, rok
1973, stan bardzo dobry
— sprzedam. Oferty 36704
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36713

PIECIOMIESIECZNY ow-
czarek niemiecki z rode-
wedem — do sprzedania.
Tel. 382-64 lub oferty
36701 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36713

AMERYKAŃSKA porcela-
na dentystyczna, flesz Fil
11, sznur agatów, telewiz-
or Neptun używany,
blotnik przedni i inne
części do Renault 8 —
sprzedam. Tel. 803-86. g-36955

ELIZABETH Hi-Fi (gwa-
rancja) i gramofon Bern-
ard Hi-Fi — sprzedam.
Tel. 494-23, wieczorem.

g-36731

SKODA S-100, rok 1973 —
sprzedam. Bochnia, tel.
224-49. g-36708

KIOSK „warzywa owoce”
oraz filiz błękitne sprze-
dam. Oferty 36530 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2.

ROKERY piękne szcze-
nieta rowdowowe, po
championach — sprzedam.
Kraków — Łagiewniki,
Borsucha 7/48. g-37001

POLONEZ nowy — sprze-
dam. Zofia Pukał, Brze-
sko, Dzierżyńskiego 41, tel.
305-51. g-36684

FIAT 125p, fabrycznie no-
wy — sprzedam. Tel. 428-
31, godz. 17-18. g-36626

PENTACON six TTL, Ze-
mat TTL — sprzedam. —
Oferty 36617 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36617

KAROSERIE Fiata 125
MR, po remoncie sprze-
dam. Wiesław Czapliski,
Trzebiń, ul. Grunwaldz-
ka 48. g-36616

FIAT 125p, rok produk-
cji 1975, blacharka do re-
montu — sprzedam. Kra-
ków Stachlewicka 25/18,
w godz. 18-20. g-36554

KIOSK „owoce” — warzy-
wa i kwiaty w Nowej
Hucie — sprzedam. Oferty
36549 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36549

FIAT 125p, rok 1978
przebieg 25 000 km, ko-
sionowa — sprzedam. —
Tel. 143-00 wewn. 401. g-36559

PIERŚCIEŃ złoty 14-
karatowy — sprzedam. —
Oferty 36556 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36556

AKUMULATOR 12 V, no-
wy — sprzedam. Oferty
36570 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36570

WST-102 Kleopatra, ilu-
minofonia, radio Amator
i Jowite — sprzedam.
Tel. 373-14. g-36573

SKODA Octavia, części
zamienne — sprzedam.
Tel. 408-61. g-36578

AVO-Muscel — flaki, tu-
leje, pierścienie, korb-
owody — nowe kajak 2-
osobowy nowy — pilnie
sprzedam. Oferty 36552
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36552

SYPIALNIE — złota brzo-
za — sprzedam. Tel. 310-
82. g-36590

„KOMAR” oraz pistolet
pneumatyczny „Luznic”
(nowy) — sprzedam. Oferty
36594 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36594

OKAZYJNIE sprzedam
Syrę 105, stan dobry, —
Kraków, ul. Serbska 4/27.
g-36502

SYRENA 104 silnik po re-
moncie, Zastava 750 sil-
nik do remontu — sprze-
dam. Ul. Okolna 22/26, w
godz. 20-21. g-36599

Lokale

JAPONCZYK, student UJ
— poszukuje superkom-
fortowego, samodzielnego,
umeblowanego mieszka-
nia — z kuchnią, telefo-
nem i łazienką, do pola-
wy września, do lipca
1981. Oferty 87155 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2. g-36713

MAŁŻENSTWO poszukuje
samodzielnego mieszkania.
Oferty 36108 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36108

ZAMIEŃ superkomforto-
we M-2, os. Widok w
Krakowie (słupa kuchnia,
III piętro) — na dwupo-
kajowe lub większe w
Krakowie, Łagiewniki,
Borsucha 7/48. Oferty
36618 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36618

STUDENT AM poszukuje
komfortowego pokoju lub
garsonierę. Zgłoszenia:
Czestochowa, ul. Kiliń-
skiego 10/7. g-34176

PIĘKNE M-2 spółdzielcze,
jasna kuchnia, balkon,
dwie windy, ul. Litewska
— zamienie na dwupoko-
jowe, na bardzo korzyst-
nych warunkach. Oferty
36618 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36618

KOMFORTOWE M-3 kolo
Katowic — sprzedam. —
Oferty: 12573 — Biuro O-
głoszeń, Lublin, Rybna 13.

WYNAJME pokój ma-
łżeństwa lub dwom oso-
bom. Czyszczenie płatny za
gory za rok. Józefa 36/5,
II piętro. g-36810

POKÓJ nie umeblowany
do wynajęcia. Czyszczenie
za rok Kraków ul.
Teligi 16/88. g-36813

DO wynajęcia od zaraz 2
pokoje z kuchnią, ume-
blowane, superkomforto-
we, centrum, na 1-2 ja-
ta. Czyszczenie za rok. Tel.
146-31, godz. 12-14. g-36823

PIĘKNE dwa mieszkania
superkomfortowe: 62 m²
— Bieżanów 1 46 m² —
Krowodrza — zamienie na
jedno. Oferty 36820 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2.

WYNAJME pokój kom-
fortowy 2 studentom I
roku. Kraków, ul. Zako-
pińska 30. g-36639

ZAMIEŃ mieszkanie
dwupokojowe — kuchnia,
komfortowe, śródmieście
— na dwa oddzielne.
Oferty 36240 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36240

STARSA pani poszuku-
je pokoju samodzielnego,
nie umeblowanego. Może
być na peryferiach. Oferty
36493 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36493

POSZUKUJE garsonierę
lub pokoju z kuchnią. —
Czynsz płatny za gory za
rok. Oferty 36660 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2. g-36660

INŻYNIER szuka garso-
nierę lub samodzielnego
pokoju, na 3-6 miesiecy.
Krowodrza, centrum. —
Oferty 36661 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36661

MIESZKANIE ładne, du-
że, trzypokojowe, komfor-
towe, telefon, II piętro,
centrum Nowej Huty, ko-
munalne — zamienie na
podobne dwupokojowe o
małym metrażu. Oferty
36671 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36671

WYNAJME na rok cudzo-
ziemcowi umeblowane
mieszkanie, 80 m², z te-
lefonem, ewentualnie z
pracownią artystyczną, w
centrum. — Oferty 36678
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36678

GARSONIERE lub M-2 —
własnościowe — kupię.
Oferty 36678 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36678

POSZUKUJE pokoju. Wy-
soki czynsz miesięczny.
Oferty 36685 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36685

PANNA poszukuje samo-
dzielczego pokoju. Oferty
36682 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36682

POKÓJ z kuchnią, duży
metraż, komfortowe, w
centrum Bielska — za-
mienie na takie samo w
Krakowie, o mniejszym
metrażu. Zgłoszenia: K.
Rastka, Kraków, 15 Gru-
dnia 72. g-36680

TRZYPOKOJOWE, super-
komfortowe, kwaterekun-
owe — zamienie na dwa
oddzielne mieszkania.
Tel. 461-94. g-36612

MLODE małżeństwo po-
szukuje mieszkania lub
garsonierę. Oferty 36610
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36610

KUPIE w Nowej Hucie
garsonierę lub pokój z
kuchnią — własnościowe.
Tel. 401-42, godz. 19-20.

POSZUKUJE niekrepuja-
cego pokoju dla jednej
osoby, na okres 2 lat. —
Oferty 36636 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36636

UCZCIWA zapiekuje się
starszą panią lub rodziną
w zamian za mieszkanie.
Oferty 36627 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36627

ATRAKCYJNE zlokalizo-
wane własnościowe M-4,
3-pokojowe, 50 m² — za-
mienie na domek jedno-
rodzinny w Krakowie lub
okolice. Oferty 36625 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2. g-36625

ŁÓDZ! — Trzypokojowe,
śródmieście, piec — za-
mienie na mieszkanie w
Krakowie. Oferty 36621
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36621

KUDOWA Zdrój! Zamie-
nie kwaterekunowe — 3
pokoje z kuchnią, kom-
fortowe — na dwa mne-
sze w Krakowie. Oferty
36618 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36618

KATOWICE! Dwa pokoje
z kuchnią, komfortowe —
zamienie na garsonierę w
Krakowie. Tel. 432-99. g-36400

MIESZKANIA dwupoko-
jowe lub garsonierę w
centrum Krakowa — po-
szukuje studentka. Czyszc-
zenie do uzgodnienia. Oferty
36608 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36608

POSZUKUJE garsonierę
lub pokoju z kuchnią, na
rok, albo dłużej. Telefon
715-57. g-36546

DWIE siostry studentki
— poszukują mieszkania
(śródmieście). Oferty 36582
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36582

WARSZAWA! Dwupoko-
jowe, superkomfortowe,
własnościowe, telefon —
zamienie na równorzędne
w Krakowie-centrum. Tel.
kół, tel. 271-83, godz.
17-20. g-36587

MAŁŻENSTWO bezdzie-
tnie poszukuje niekrepuja-
cego pokoju lub garsonie-
ry. Tel. 341-00, pokój 213,
po godz. 22. g-36742

RODZENSTWO — Mał-
żenstwo i student — poszu-
kują pokoju. Oferty 36740
„Prasa” Kraków, Wiślna
2. g-36740

POSZUKUJE garsonierę
na okres kilku miesiecy.
Oferty 36752 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36752

DWA pokoje z kuchnią,
superkomfortowe, Proko-
cim — zamienie na trzy-
pokojowe w Bochni. —
Oferty 36757 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36757

GARSONIERE na os. Azo-
ry — zamienie na 2 lub
3 pokoje z kuchnią. No-
wa Huta, wykluczona. Oferty
36761 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36761

OS. Cegielniana! 2-poko-
jowe, własnościowe, su-
perkomfortowe — sprze-
dam. Oferty 36762 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2. g-36762

PRACUJĄCA poszukuje
garsonierę lub niekrepu-
jącego pokoju. Oferty
36765 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. g-36765

PROKOCIM Nowy! 4-poko-
jowe, superkomforto-
we, kwaterekunowe — za-
mienie na dwa oddzielne.
Oferty 36763 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36763

PRZYJME uczennicę do
wspólnego pokoju. Kra-
ków, ul. Bohaterów Sta-
lingradu 50/12. g-36768

BIEŻANÓW — Południe!
Mieszkanie M-3, 50 m² —
zamienie na podobne lub
większe na os. Prądnik
Biały, Czerwony. XXX-
lecia. Oferty 36850 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2. g-36850

WYNAJME pokój z uży-
walnością kuchni (nowe)
najchętniej studentce. —
Oferty 36702 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36702

NOWY Sącz! M-3 zamie-
nie na podobne w Krako-
wie. Warunki korzystne.
Oferty: skrytka pocztowa
4, Nowy Sącz 4. g-36773

STUDENTKA poszukuje
pokoju lub zaopiekuje się
mieszkaniami wyjeżdżają-
cych. Oferty 36724 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2. g-36724

NIEPALACEJ studentce
wynajmę pokój z kucha-
nią. Oferty 36736 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2. g-36736

DO dużej firmy produk-
cji jaj konsumpcyjnych —
przyjmie wspólnika —
z gotówką i współpracą. —
Oferty 36734 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2. g-36734

MEBŁOSCIANKI i kom-
plety wypoczynkowe po-
leca sklep meblowy —
Gaczkor, Kraków, ul.
Kronikar

NOTES REPORTERA

W KLUBIE Nauczyciela w Nowej Hucie otwarta została interesująca wystawa fotograficzna Janusza Langenfelda. Fotogramy ujęte w cykle: „Wysokie do światła” oraz „Detale architektoniczne” prezentują wysokie walory kompozycyjne i techniczne. Zdjęcia wykonane zostały w Krakowie, Poznaniu i w staropolskiej osadzie w Biskupinie. Ekspozycja czynna będzie do 28.08. (az)

W NAJBLIŻSZA sobotę — spektaklem „Słonecznik” Kima Mieszkowa, zainauguruje działalność w nowym sezonie Teatr „Groteska”. Przypomnijmy, że „Słonecznik” jest to barwna opowieść dla najmłodszych widzów wyreżyserowana przez bułgarskiego reżysera Kirakosa Argiropulosa. 27 sierpnia natomiast na afiszu Teatru wejście sztuka adresowana do dzieci starszych pt. „Ania czy Mania” Ewy Marcinkówny i Jana Nowaka (wg pomysłu Kastnera), której premiera odbyła się w czerwcu br. Oba ww. spektakle prezentowane będą zamiennie we wrześniu. W przygotowaniu natomiast jest „Księżniczka Turandot” Gozziego. (bn)

Wrośnięci w pejzaż



Galerię Związku Polskich Artystów Fotografików przy ul. św. Anny 3 znają dobrze krakowianie, a także i turyści. Ma ona bowiem do zaoferowania wiele ciekawych propozycji artystycznych i jest ogólnie czuła na wszystko, co nowego dzieje się zarówno w polskiej jak i zagranicznej fotografii. Nad tym całym fotograficznym dobrem czuwa od momen-

Tępa igła

W żadnej z krakowskich aptek a także w sklepie specjalistycznym przy ul. Stradom od dłuższego już czasu nie można otrzymać ani odpowiednich igieł do zastrzyków insuliny ani też właściwych strzykawek tj. tzw. „jedynkę”. Codziennie setki klientów odchodzą z niczym, a przecież również codziennie a nieraz i dwa razy dziennie muszą sobie robić zastrzyki starymi, tępyimi igłami. Co gorsza nie zapowiada się poprawa, gdyż ponoć w hurtowni również tych niezbędnych dla cukrzyków narzędzi nie ma.

Nie życzymy nikomu żadnej choroby, a więc również nie pragniemy aby ktoś odpowiedzialny za te braki musiał codziennie męczyć się uszczęśliwiając niezbędną dawkę lekarstwa. Gdyby jednak ktoś to dotknął, a ten ktoś ma być jakiś wpijany na zaopatrzenie w igły i strzykawki — być może sytuacja uległaby zmianie. Być może także pojawiłyby się tzw. paratusy i w ogóle jakies pudełeczka metalowe pozwalające na sterylizację owych narzędzi. Życie cukrzyków i tak jest dość przykre, więc nie należy pogłębiać ich kłopotów. (mk)

NA GIEŁDZIE TOWAROWEJ RZEMIOSŁA

Od artystycznej galanterii do akcesoriów samochodowych

Od wczoraj trwa w Klubie Sportowym „Cracovia” Międzywojewódzka Giełda Towarowa Rzemiosła „Jesień 80”. Prezentują swe wyroby rzemieślnicy województw: nowosądeckiego, tarnowskiego i województwa miejskiego krakowskiego. Oferta obejmuje wyroby branży: metalowej, motoryzacyjnej, artykuły gospodarstwa domowego, włókienniczo-odzieżowe, wyroby galanterii kaletniczej, a także pamiątkarskiej.

Z samego terenu Izby Rzemieślniczej w Krakowie udział w giełdzie biorą 22 spółdzielnie rzemieślnicze, a oferta tych spółdzielni wynosi 322,8 tys. zł. Warto podkreślić, iż oferta rzemiosła wynosi aktualnie ponad 2 miliardy zł i że jest ona przede wszystkim nastawiona na zaspokojenie potrzeb rynku.

Najbardziej bogato reprezentowana jest na giełdzie branża drzewna oferująca artykuły gospodarstwa domowego, meble regionalne, meblowe detale i oczywiście pamiątki. Przeduje tutaj Spółdzielnia Rzemieślni-

cza „Sądcańska” z Nowego Sącza. Jest ona bardzo wrażliwa i żywo reagująca na zapotrzebowanie społeczne, stąd też proponowana przez nią oferta ma bardzo różnorodny charakter. Oprócz usług remontowo-budowlanych proponuje klientom także galanterię artystyczną m. in. wykonywaną przez członka tej spółdzielni Andrzeja Węclawowicza. Warto w tym miejscu nadmienić, że spółdzielnia dorośliła się już własnego domu spółdzielczego, w którym rzemieślnicy mogą prezentować proponowane klientom wyroby.

Wśród prezentowanych na giełdzie wyrobów nam najbardziej się najbardziej przypadła „Technoplastyka”, która zresztą już niejednemu raz pokazała swoją aktywność, a także zrozumienie dla potrzeb rynku. Bardzo udana była polećka na przyprawę, nowe propozycje stolików i cieszące się już od dawna zainteresowaniem najrozsądniejszych skrzyneczki z pozytywkami. Nowością proponowaną przez członka spółdzielni — Krystynę Borkowską są wyroby skórzane, galanteria produkowana z odpadów.

W ogóle „Technoplastyka” zwiększa stale wartość wytwarzanych towarów i aktualnie obrót wynosi w zakresie rzemiosła artystycznego i pamiątkarstwa w naszym regionie 150 mln zł.

Z ciekawą propozycją wystąpiła również Spółdzielnia Odzieżowa w Krakowie, która rozpoczęła produkcję bardzo gustownych ubiorów dla dzieci m. in. kombinizonów dziecięcych.

Jak zwykle bogaty asortyment najrozsądniejszych artykułów gospodarczych zaprezentowała spółdzielnia ze Świątek Górnych, potentat w produkcji kłodek. O dzieciach pomyślała Spółdzielnia Introligatorów i Innych Rzemiosł w Krakowie. Tak więc

najmłodsi klienci mogą wreszcie nacieszyć się do woli najrozmaitszymi kalejdoskopami, a także koniami na biegunach.

W sumie jesienna giełda towarowa prezentuje się nie najgorzej, choć w niektórych branżach, ciągle jeszcze oferta jest zbyt uboga w stosunku do potrzeb, dotyczy to np. branży motoryzacyjnej. Tu rzemieślnicy wszystko co wykonają sprzedają dosłownie na piu i dlatego zapewne prezentacje giełdowe mało ich interesują. Jak zwykle też bolączką jest niemożliwość eksponowania rzemieślniczych propozycji, stąd też z radością należy przyjąć obietnicę Izby Rzemieślniczej, że już po raz ostatni giełda korzysta z przypadkowych pomieszczeń i że „Wiosna w rzemiośle” zyska już oprawę godną jej zamierzeń i propozycji. (bog)

Sprawą zajął się prokurator

Kradzieży nie było ale stwierdzono marnotrawstwo

9 lipca pisaliśmy jak to w nie wyjaśnionych okolicznościach, w trakcie prowadzonych prac remontowych nawierzchni ul. Obrońców Stalingradu w Wieliczce, zginęły chodnikowe płyty. Po naszej publikacji Prokuratura Rejonowa dla dzielnicy Podgórze zleciła wyjaśnienie tej sprawy Komendzie Miejskiej MO w Wieliczce. „Z dokonanych ustaleń wynika — jak

informuje nas prokurator — że na odcinku ok. 600 metrów zebrane chodnik i większość płyt chodnikowych o małym stopniu zużycia przewieziono na Bazę Kierownictwa Grupy Robót nr 2 (...). Przy prowadzeniu tych robót stwierdzono nieprawidłowości, które świadczyły o wadliwej organizacji prac drogowych i chodnikowych, a skarb państwa narażony na niepotrzebne wydatki. I tak do podjęcia robót chodnikowych przystąpiono już po wykonaniu jezdni przez Rejon Eksploatacji Dróg, co spowodowało zwykłe koszty ogólnych, a użytkowników ulicy narażono na oczywistą dolegliwość polegającą na uniemożliwieniu korzystania z przejścia i przejazdu (...). Następnie po zmianie decyzji, kiedy odstępiono od układania chodnika z masy bitumicznej ponownie przewieziono te same płyty na poprzednie miejsce i w końcu ułożono z nich chodnik (...).”

Prokurator rejonowy dla dzielnicy Podgórze w swoim wystąpieniu do dyrektora Krakowskiego Zarządu Dróg wniósł o wydanie stosownych zarządzeń usprawniających w przyszłości tego rodzaju prace, zaś w stosunku do winnych naruszenia w tym konkretnym przypadku zasad racjonalnego gospodarowania mieniem społecznym o wyciągnięcie wniosków służbowych i materialnych przewidzianych kodeksem pracy i regulaminem KZD. (jb)

Tak więc mamy interesującą i niebanalną pomoc dla uczących się języków obcych, która oprócz wyrabiania sprawności w operowaniu obcym językiem, przypomina też ważne elementy naszej historii. Tekst napisała Barbara Seidler, a graficznie opracował Grzegorz Rosiński. Zeszyty w ładnej i starannej szacie graficznej wydrukowały Łódzkie Zakłady Graficzne. (jb)

O Piaście Kołodzieju na kolorowo, w czterech językach

Komiksy cieszące się na całym świecie popularnością — przez fachowców, uważane są jako rozrywka niezbyt ambitna i niewiele warta. Wydawnictwo „Sport i Turystyka” udowodniło jednak w ostatnim czasie, że komiksy mogą także uczyć... języków obcych. Naktędem tego wydawnictwa ukazała się seria na razie trzech historyk obrazkowych: „O Piaście Kołodzieju”, „Popielu i myszach” i „O Mieszk I i jego synie Bolesławie Chrobrym” wzbogaconych równoległymi dwoma tekstami — polskim i obcojęzycznym. Historyczne komiksy wydane zostały w czterech



Kto tu mądrzejszy?

Fot. Jadwiga Rabiś

CO ZIE KIEDY?

21	CZWARTEK
SIERPIŃIA	Joanny Kazimierz

Teatry

Stowackiego 18.15 Fantazy. Zagatela 18.30 Polny. Muzykasy (ul. Lubicki 44) 18.15 Ptasznik z Tyrolu. Teatr 34 (Rynek Gł. 7) 18 Jazz i pantomima.

Kino

Kijów 15.45 Obcy — 1 pasażer „Nostromo” (ang. l. 15), 18, 20.15 Hair (USA l. 15), Uciecha 14.45, 18, 20.15 Dziedzictwo (ang. l. 18), 20.15 Pierwsza miłość (wl. l. 18). Warszawa 16 Profesor Wilczur (pol. l. 12), 18, 20 Znachor (pol. l. 12), Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Ateny (ang. l. 15). Wanda 15.30, 18, 20.30 Chiński syndrom (USA l. 15), Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Szczęki-2 (USA l. 15). Wrzosa (Zamojskiego 50) 15.45 Konwój (USA l. 15), 18, 20 Wierna zona (fr. l. 18), Świt (os. Teatrulne 10) 15.30, 18, 20.15 Przybywa jeździec (USA l. 15). Mała sala 15, 17, 18.15 Skrzydełko czy noża (fr. b.o.). Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Przytyk u-

złuc (fr. l. 18). Kultura (Rynek Gł. 27) 16.30 Weneda (fr. l. 15); 14.15, 18, 20.15 Bitwa o Midway (USA l. 18), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Zwolnienie warunkowe (USA l. 18), Związkowice (ul. Grzegorzewska 71) 15.30, 18, 20.30 King Kong (USA l. 18), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 14, 16, 18, 20 San Babilla godz. 20 (wl. l. 18). Ugorek (os. Ugorek) 15 Kolomea (NRD b.o.), 17, 19 Imperium namiętności (jap. l. 18), Słiska (Majakowskiego 3) 18, 18, 20 Racja stanu (fr. l. 15).

Telewizja

CZWARTEK I: 15.35 Obiektów, 16.15 Dziennik, 16.30 Czwartek TDC: W programie: „Wojna planet” — odc. pt. „Niebezpieczna wyścigówka”, 17.30 „Pisze portrety” — film dokumentalny TV rumuńskiej, 17.55 Zawsze w polzie — rep. wojskowy, 18.20 Studio Telewizji Młodych, 18.50 Dobranoc, 19 „Lekarz radzi”, 19.10 Turystyka i wypoczynek, 19.30 Dziennik TV, 20.10 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80, 22.35 Dziennik.

CZWARTEK II: 16.30 Program dnia, 16.55 Język rosyjski, 17.00 Popołudnie wiedzy i fantazji, 19.10 Kronika Kr., 19.30 Dziennik TV, 20.10 Film fabularny, 21.40 24 godziny, 21.50 Pegaz, 22.45 Język rosyjski.

PIĄTEK I: 16.35 Red. szkolna zapowiada, 16.50 Program dnia, 16.55 Obiektów, 16.15 Dziennik, 16.30 Dla dzieci: „Kółko graniaste”, 16.55 „Dzień dobry w kręgu rodziny”, 17.25 Jak nas najlepiej oglądać odc. IV, 17.35 „Daleko od zrosy” — odc. pt. „Ania” film fab. TP, 18.50 Dobranoc, 19.00 Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego, 19.30 Dziennik TV, 20.10 IV Festiwal Interwizji — Sopot 80, 22.35 Dziennik, 22.50 Kino nocne.

UWAGA!

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrowym, kin, radia i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel — komnaty (czw. 10—15, piąt. 10—15 i 16—18), Wawel zginiomy (czw. piąt. 10—15.30), Skarbiec i Zbrojownia (czw. piąt. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Piskowej Skale (czw. piąt. 10—15), Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce, Lenin a współczesność (czw. 9—15, piąt. 9—15, wt. wol.), Oddziały: ul. Kr. Jadwigi (czw. piąt. 9—15 wt. wol.), w Poroninie: Lenin na Podhalu (czw. piąt. 8—15 wt. wol.), Muzeum Historyczne, sw. Jana 12: Militaria, Zegary (czw. piąt. 10—18), Krzysztofory, Rynek Gł. 36: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. piąt. 10—14), Franciszkańska 4: Kraków w latach 1798—1914 (czw. 10—17, piąt. 9—15), Mikołajska 2: Odnowa Krakowa dawniej i dziś (czw. piąt. 11—18), Wieża Ratuszowa (czw. 9—15, piąt. 10—17), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: H. Siemiradzki jakiego nie znamy (czw. 12—18, piąt. 10—18), Dom Matejki, Floriańska 41: Twórczość J. Matejki: sprzed stu lat (czw. 10—15, piąt. 12—18), Szolajskich, pl. Szczepański 3: Polskie malarstwo i rzeźba do 1784 r. (czw. piąt. 10—18), Czartoryskich, Pijarska 8: Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (czw. 12—18, piąt. 10—18), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (czw. piąt. 10—13), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje Nowej Huty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytność i średn. Małopolski, Średniowieczne garncarstwo krakowskie (czw. 14—18, piąt. 10—14), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, Biżuteria ludowa Środkowego Wschodu (czw. piąt. 10—15), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Kontakt — od kontemplacji do agitacji (czw. piąt. 10—18), al. Róż 3: Malarstwo A. Rutkowskiego (czw. piąt. 10—17), KMPiK, Mały Rynek 4: Malarstwo N. Constantina — Rumunia (czw. piąt. 11—19), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalina 9—21, Kopalnia Soli (czw. piąt. 7—12, 14—19), Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce (czw. piąt. 8—19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (czw. piąt. 10—14), Fotosalon, KDK, Rynek Gł. 27: Wyst. szt. „Ocali — to nasz obowiązek” (czw. piąt. 14—20), KMPiK Nowa Huta, pl. Centralny: Mst. J. Stachnika (czw. piąt. 10—20), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 35: Międzynarod. Biennale Grafiki (czw. piąt. 11—18), BWA, Osrodek Cricot 2, Kanoniczna 5: Idee Teatru Cricot 2 (czw. piąt. 11—18), Gal. Floriańska 34: Rysunek olimpijski J. L. Zabładowskiego (czw. piąt. 10—19), Kramy Dominikańskie, St. 8—10: Sukiela + Aki Srodoń, Biżuteria — Zuzanny Babichuk-Węclawowicz (czw. piąt. 14—16), św. Jana 3: Wyst. Biżuterii artystów Krak. (czw. piąt. 14—18).

(Dokończono na str. 6)



Szczepiornicy Hutnika przed nowym sezonem

OSTRE przygotowania do nowego sezonu rozpoczęli szczepiornicy Hutnika 5 bm. zgrupowaniem w Zakopanem. Trenowali tam na obiektach COS-u i odbyli m. in. 10 wysokogórskich wycieczek. Do Krakowa powrócili 18 bm. i na swoich obiektach chcą trenować do końca miesiąca.

Od 1-10 IX hutnicy przebywać będą w Puławach i wrócić do naszego miasta na tradycyjny turniej o puchar ZBoWiD-u (12-14 IX). W imprezie poza Hutnikami wezmą udział I-ligowe drużyny NRD: Dynamo Berlin i BSG ZAB Dessau oraz AZS Kraków. Sezon zainaugurują krakowianie meczami we własnej hali 20 i 21 IX z Koroną Kielce, następnie 27 i 28 IX zmierzą się dwukrotnie ze Spójnią w Gdańsku, 4 i 5 X podejmować będą u siebie Wybrzeże Gdańsk, zaś 11 i 12 X — Łódźką Anilane.

W zespole naszych mistrzów Polski zasłży przed nowym sezonem dwie istotne zmiany. Ze

Totek

TOTEK płaci: w I losowaniu — za piątki prem. po 108.036 zł, za piątki po ok. 8.000 zł, za czwórki po 270 zł, za trójki po 16 zł; w II losowaniu — za piątki po ok. 35.000 zł, za czwórki po 969 zł, za trójki po 82 zł. W MAŁYM LOTKU wylosowano następujące numery: I losowanie — 5, 7, 16, 25, 30; II losowanie — 3, 13, 17, 28, 35. Koncówka banderoli: 2244.

W EXPRESS-LOTKU wylosowano: 5, 24, 26, 28, 41.

PE w hokeju na lodzie według nowych zasad

MAMY co prawda pełnię lata, ale nietypowa dla hokeistów pora roku nie przeszkadza im weale rywalizować o Klubowy Puchar Europy. Właśnie dzisiaj w Innsbrucku rozpoczyna się finałowy turniej z udziałem mistrzów ZSRR, CSRS, Szwecji i Finlandii.

Z żałobnej karty

Jerzy Rudyk

We wtorek 19 sierpnia br. zmarł Jerzy Rudyk — b. gimnastyk Korony, b. trener Korony, Wawelu i Wisły, sędzia klasy międzynarodowej i długoletni działacz OZG w Krakowie, wyróżniony m. in. „Złotą Odznaką Polskiego Związku Gimnastycznego”. Cześć jego pamięci.

Miał tego samego koloru włosy i cerę; w ogóle oboje wytwarzali wokół siebie podobną aurę, jakby niewswojo czuli się w mieście i nie pasowali do otoczenia. Jestem absolutnie pewna, że kłócili się o coś, chociaż nie słyszałam, o czym mówią.

— Mężczyzna miał na sobie sportową marynarkę w kratę?

— Jak to? Tak. Skąd pan wie?

— Widziałem go.

— Też pan był na skwerze?

— Nie. Zobaczyłem go później. O wiele za późno.

— Kto to jest... był?

— Znajomy pani szwagierki, jak sądzi.

— Mówi pan znajomy, jak gdyby to był nieprzyzwyczajony wyraz.

— Tak? No cóż, bądźmy szczerzy, kiedy ubieram się do takiej roboty, nie wkładam białych rękawiczek.

— Myśli pan, że Amy i ten człowiek byli...

— Znajomymi.

— Dalej brzmi to nieprzyzwyczajenie.

— Może tylko w pani uszach. Amy i O'Donnell spotkali się w barze hotelowym w Mexico City. Amy zniknęła, O'Donnell nie żyje. Teraz wie pani tyle co ja. Dalsze informacje znajdzie pani w lokalnej gazecie.

— Gazety. Och Boże... Prasa będzie o tym pisać. Gill...

Dodd nie chciał nic słyszeć o Gillu. Miał pana Brandona po dziurki w nosie. Przerwał szorstko:

— Kiedy spotkała pani Kellogga u Lassitera w południe, czy wspominał o zonie?

— Tak. Mówił, że Amy wkrótce wróci. Na Dziekczynienie albo na Gwiazdke.

— To nie jest wkrótce.

— Nie? Zależy od punktu widzenia. — Zamilkła, jakby wahając się, czy powiedzieć mu, jakie naprawdę uczucie żywi do Amy. — Myśli pani, że wróci?

Trenerem drużyny jest mgr Boguchwał Fulara, jego asystent — Andrzej Wiśniewski, kierownikiem sekcji inż. Zygmunt Grobla, kierownikiem drużyny — Janusz Knyter, masażystą — Sławomir Polkowski, a sekcją z ramienia HIL opiekuje się Wydział Wielkopiecowy.

Liczymy także i w nowym sezonie na dobrą postawę krakowian w rozgrywkach i skuteczną obronę tytułu mistrzów kraju!

(Wi-Gr)

Walka o najwyższą lokatę celem piłkarzy Cracovii

WCZORAJSZA konferencja prasowa w Cracovii poświęcona była głównie problemom sekcji piłki nożnej chociaż działacze i szkoleniowcy klubu nie unikali również odpowiedzi na tematy dotyczące innych sekcji.

Piłkarze jednak mają więcej kibiców stad też i największa troska zarządu o ten właśnie zespół. Zbliżający się jubileusz 75-lecia klubu wypadałoby uczcić znaczącymi sukcesami. Stąd też przed każdą z klubowych sekcji postawiono ambitne zadania. Udana runda wiosenna i w jej efekcie wysokie 3 miejsce w końcowej tabeli rozgrywek II ligi dają podstawy do wyznaczenia piłkarzom jeszcze wyższego celu. Awans do ekstraklasy jest więc tym najwyższym z celów, jaki drużyna Cracovii może sobie wyznaczyć.

Prezes Cracovii — doc. dr Julian Rejduch stwierdził jednak wczoraj, iż awans do ekstraklasy nie jest i nie może być przystępną kwestią życia i śmierci. W Cracovii zrobiono wiele aby stworzyć warunki spokojnej walki o znaczące wyniki, ale w sporcie nie można z góry niczego przesądzać i nie sposób w pełni realnie planować awansu.

„Pasiaki” mają aktualnie zgrany kolektyw szkoleniowy. Trener Grzegorz Polakow z żelazną konsekwencją wprowadza w życie swe postanowienia. Np. za niesportowy tryb życia wzgl. niepoważne podejście do treningów piłkarze są karani i to nie symbolicznie ale wysokimi grzywnami finansowymi, potrącanymi z ich wynagrodzeń.

Co nowego u piłkarzy Cracovii? Po pierwsze sfinalizowany został już transfer Tadeusza Blachny (pomocnik z Widzewa. Ponadto „pasiaki” starają się o pozyskanie Pawła Karasia (po-

AUCKLAND. W towarzyskim meczu piłkarskim Nowa Zelandia pokonała Meksyk 4:0 (3:0).

KATOWICE. Podczas XXXV tenisowych mistrzostw Polski rozstawiony z nr 1 — T. Nowicki pokonał F. Strzeleckiego 7:5, 6:0.

Wyrównana gra Kabla z pierwszoligowym Motorem

W MECZU II rundy piłkarskiego Pucharu Polski rezerwa krakowskiego Kabla przegrała z Motorem Lublin 1:2 (1:2). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Kowal (28 min. z karnego), dla gości — Iorenc (15 min.) oraz Przybyła (42 min.). Sędziował Rudolf Olejak z Katowic, widzów — ok. 2 tys.

Drużyna Kabla wystąpiła w składzie: Burliga — Małanka (od 46 min. Maciaszek), Skowronek, Ptak, Śmialek — Dyrba, Kowal, Kopyjka — Sroka, Pikul (od 75 min. Hajdziński), Kędziora.

Piłkarze lubelskiego Motoru — beniaminka I ligi zawiedli oczekiwania krakowskich kibiców. Mimo zwycięstwa nad zaledwie A-klasową drużyną Kabla, Ib zaprezentowali bardzo przeciętną grę. Co prawda stworzyli więcej sytuacji podbramkowych, strzelili dwie efektywne bramki, ale często nie mogli sobie poradzić z bojowo grającą jedenastką z Krakowa. Nieznaczna porażka z renomowanym przeciwnikiem nie przynosi ujemny rezerwie Kabla. Najlepszymi w szeregach krakowskiego zespołu byli Kopyjka oraz Kędziora, spośród lublinian na wyróżnienie zasłużył Przybyła. (Strz.)

Mistrzostwa WP juniorów

W finale: Śląsk — Zawisza

WCZORAJ w ostatniej serii spotkań eliminacyjnych rozgrywanych w Krakowie mistrzostw Wojska Polskiego juniorów w piłce nożnej uzyskano następujące rezultaty: grupa I Zawisza — Legia 3:0, Grunwald — Orlesta 2:1; grupa II Śląsk — Wawel 3:1, Lublinianka — Czarni 2:0. Zwycięzcami eliminacji zostały zespoły Zawiszy oraz Śląska i one zmierzą się w pojedynku o 1. miejsce (piątek, godz. 12, stadion Wawelu) O 3. lokatę walczyć będą Legia z Lublinianką, natomiast gospodarze turnieju młodzi piłkarze krakowskiego Wawelu rozegrają mecz z Grunwaldem o 5. pozycję w końcowej klasyfikacji. (js)

Telegraficznie

MASON. W pierwszej rundzie tenisowego turnieju Wojciech Fibak pokonał Amerykanina Bruce Mansona 6:4, 6:2.

BUENOS AIRES. Po dogrywce 13 partia półfinałowego meczu o szachowe mistrzostwo świata przyniosła remis. Stan meczu między W. Korznojem a L. Polugajewskim 6,5:6,5 pkt. Jeśli trzy następne partie przyniosą rezultat remisowy awans do finału uzyska W. Korznoj ponieważ w całym meczu odniósł 2 zwycięstwa grając czarnymi figurami.

BELCHATÓW. I etap kolarskiego wycieczu o „Wielką Nagrodę Belchatowa” wygrał Z. Szczepkowski (Legia W-wa).

KROSNO. W III rundzie szachowych mistrzostw Polski juniorów zespół 1893 KKSzach.-Hutnik zremisował z groźnym zespołem Avii Świdnik 3:3 pkt.

BRATYSŁAWA. IX etap kolarskiego wycieczu dookoła Słowacji wygrał J. Skoda (CSRS) przed S. Suchoruchentowem (ZSRP). Ta sama dwójka prowadzi po 9 etapach, a najlepszy z Polaków A. Splawski zajmuje 37 miejsce.

Co-Gdzie-Kiedy?

(Dokończenie ze str. 1)

Dyżury

Pogot. MO, tel. 91, Straż Poż. 98, Pogot. Ratunk. Łazarza 14; wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20-7), ambulatorium okulist. (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-57, Nowa Huta 422-22, Łoinisko Balice 190-29, Niepolomice: 198, Sieciechówce tel. Iwanowice 60.

Dyżury szpitali: Chirurg., Chir. dzieci., Urolog., Laryng., Okulist., — osiedle Na Skarpie 65, Neurologia oraz inne oddz. szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabieg. (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), wizyty domowe (8-15), dla Śródmieścia: al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-95, dla N. Huty: os. Jagiellońskie, bl. 1, tel. 856-26, dla Krowdzy: ul. Galla 24, tel. 721-35, dla Podgórza: ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 660-98, Inf. Służby Zdrowia 205-11 (cała doba), Punkt Informacji Aptecznej, tel. 107-85 (8-15), Informacja w aptekach: Rynek Gl. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławskiego 44/52, Nowa Huta Centrum A bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci oraz lekarzy kardiologów (18-23.30) tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lek. ul. Boh. Stalingrada 13, tel. 278-08 (9-18). Poradnia Przedmazińska i Rodzinna — Rynek Gl. 6 i p. (pon. 16.30-18.30, śr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Milię. Tel. Zaufania 216-41 (cała doba). Inf. o usługach, Floriańska 30, tel. 271-30, 228-90 (7-18), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18), Pomoc Drogową PZM, ul. Kawiory 3, tel. 755-75, 748-92 (7-22).

Apteki

Rynek Gl. 42 (tlen), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 2, Pstrowskiego 94 (tlen), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tlen), N. Huta, Centrum A bl. 1 (tlen).

Różne

Zoo (Lasek Wolski) od 9-18. Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku.

Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 13, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Tu Jedynka. 18.20 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert zyczeń. 18.15 Panorama polskiej piosenki. 19.40 Góralskie instrumenty ludowe. 20.05 Kronika sport. 20.15 Międzynarodowy Fest. Piosenki — Sopot 80. 21.00 Komunikat energetyczny. 21.35 Międzynarodowy Fest. Piosenki — Sopot 80.

PROGRAM II

Wiadomości: 21.30, 23.30. 16.10 Muzyka polska XX w. 16.40 „Epoka ryb” — fragm. opow. 17.00 Impresje jazzowe. 17.20 „Przyszedł koniec na kowal” — fragm. książki K. Lisa. 17.40 Siemiatyzy — rep. 18.00 Koncert muz. operowej. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Śladem inwestowanych miliardów. 19.00 Laureaci konkursów im. H. Wieniawskiego. 19.40 Dzięk. Plakat Reklamowy. 20.00 Studio Relaks. 20.20 Musica Polonica Nova — aud. 20.55 Recital J. Sulikowskiego. 21.40 S. Prokofiew — Kwintet g-moll. 22.00 Promenada. 22.20 Wiersze. Para Lagerkvista. 22.40 Mag. miłośników sztuki słuchowej. 23.10 Fantazje fletowe Telemanna. 23.35 Co słychać w świecie. 23.40 Jazz na dobranoc. 24.00 Koniec programu i hymn.

PROGRAM III

Wiadomości: 17, 19.30, 22. 17.05 Muz. pocztą UKF. 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19. Kat widzenia. 19.15 Letnia samba — gra Ramsey Lewis. 19.35 Opera 198. 19.50 „Wielkiad na siepi” odc. pow. Jerzego Krzysztonia. 20 Mini max — aud. 20.45 „Słoneczny wiatr” gra Ramsey Lewis. 21 Reminiscence muzyczne — spot. z Leopoldem Godowskim. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Blues wczoraj i dziś. 22.45 „Bogini Słońca” gra Ramsey Lewis. 23 Drugie narodziny wiersza. 23.65 W tonacji Trójki. 24 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 16, 18.40, 22.55. 18.05 Nauka i technika. 18.30 Szkółka można polubić — aud. 18.45 Kwadrans akademicki (KR). 17.00 Antonio Vivaldi (Stereo) (KR). 17.20 Z płytoteki Zdzisława Gogulskiego (Kr) (Stereo). 17.55 Gospodarskie rozmowy — aud. (KR). 18.14 Radio-reklama (KR). 18.24 Pogoda (KR). 18.25 Polak w podróży — aud. 18.45 Prawdy i legendy pamiętników Ignacego Domeyki — aud. 19.00 Słarka — aud. 19.15 Lek. jez. angi. 19.30 Studio Słowo zaprasza. 21.40 Nowe nagrania radiowe (Stereo). 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat. 22.35 Pamiłkowe legendy „Lotnik”. 23.00 Koniec programu i hymn.



— Zaczynam się zastanawiać, czy w ogóle wyjechała.

Nóż kuchenny raczej nie jest rodzajem broni używanej w wypadku morderstwa z premedytacją. Jest to broń przypadkowa, za którą chwytą ktoś znienacka, w chwili wściekłości czy strachu. Normalnie mężczyzna na przy szybkim ataku lub w obronie posługuje się pięścią. Kobieta tym, co jej wpadnie do głowy lub znajdzie się pod ręką. Nóż mógł leżeć na kuchennym stole i łatwo było go chwycić.

Tylko pięć kobiet jest zamieszanych w tę sprawę. Wilma Wyatt już odpadła. Inne żyją lub przypuszczalnie żyją: panna Burton, Helena Brandon, dziewczyna z utlenionymi włosami i sama Amy. Z tych czterech tylko o Amy i dziewczynie z całą pewnością wiadomo, że znają O'Donnella. Ale panna Burton też mogła go spotkać za pośrednictwem Kellogga i nawet Helena Brandon mimo wszystkich zapewnień o niewiedzy i niewinności być może znała nieboszczyka. Znała i miała powody do obawiania się go. W tym wypadku Helena nie popełniła gaffy dwonując do Kellogga, ale zaplanowała ten telefon z trojakiem celem: żeby stworzyć sobie coś w rodzaju alibi, sprawdzić, czy odkryto i zidentyfikowano zwłoki, a także dopilnować, żeby nie pominięto w śledztwie dziewczynę z tlenionymi włosami. Wspominając o dziewczynie, odwróciłaby uwagę od siebie i swego niejasnego jeszcze udziału w całej historii.

Ale co mogło łączyć Helenę Brandon z O'Donnellem?

A gdyby coś ich istotnie łączyło, czy przynależaby do- browolnie, że widzielią go na skwerze?

Nie — pomyślał — to nie ma sensu. Sprzężną tej sprawy jest nie Helena, lecz Amy. Chodzi wyłącznie o Amy — dokąd pojechała i dlaczego?

Na powierzchnię jego świadomości wpłynął pomysł fantastyczny jak potwór morski. A jeśli Amy wcale nie wyjechała, jeśli przebywa przez cały czas w tym domu, w ukryciu, z nie znanych na razie powodów? Teoria, choć z pozoru nieprawdopodobna, tłumaczyła wiele: zwołanie Geraldowi Lundquist; usunięcie z domu Macka, który mógłby zdradzić obecność Amy; listy pisane na pewno przez Amy, ale niekoniecznie z odległej miejscowości, może wręcz z jej własnej sypialni.

W umyśle Dodd'a otwierały się kolejno różne drzwi, za którymi znajdowały się pokoje załudnione cieniami i rozbrzmiewające echem głosów. Nie można było zidentyfikować żadnego cienia, a echa brzmiały jak niedorzeczne dźwięki, jakie wydaje nagrana taśma puszczone w odwrotnym kierunku. Ale w kącie jednego pokoju siedziała przy biurku kobieta bez twarzy i coś pisała.

Rozmowa telefoniczna z Heleną Brandon nie była skończona.

— Panie Dodd? Jest, pan jeszcze...

— Jestem.

— Proszę posłuchać. Bardzo proszę. Wciągając mnie w to nie pan nie zyska.

— Jest pani ważnym świadkiem.

— Ale powiedziałam już panu wszystko, co wiem. I teraz pan to wie. Tylko to jest przecież ważne? Co się przekazuje policji, a nie kto przekazuje? Nie mógłby pan zostawić mnie poza tym wszystkim? Zapłaciłabym.

— To ja zapłacę, jeśli pominię pani osobę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(58)